

# GŁOS POMORZA

Proletariusze  
wszystkich krajów  
łączcie się!

KOSZALIN

SŁUPSK

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXVI NR 137 (11477) WTOREK 13 czerwca 1989 r. cena 25 zł Wyd. 12

PL ISSN 0137-9526  
Nr indeksu 35024

Tylko przez własne biuro handlowe

## Niecodzienny ładunek dla kołobrzeskiego portu

(Inf. wł.). W ostatnich dniach statek Polskiej Żeglugi Bałtyckiej m/s. „Wodnica” przywiózł do Kołobrzegu niecodzienny, a przy tym bardzo przez załogę portu wyczekiwany ładunek. Stanowiło go 8 specjalistycznych maszyn do przeładunku towarów drobnicowych, tzw. sztaplerek o udźwigu do 10 ton.



Nieco wcześniej 3 tego rodzaju urządzenia, wydajnie ułatwiające prace dokerom, dostarczone zostały do bazy promowej PZB w Świnoujściu. Najbardziej interesujące jest jednak to, że sprowadzenie tak dużej ilości nowoczesnych sztaplerek stało się możliwe dzięki funkcjonowaniu własnego biura handlu zagranicznego, jakie w PZB założył (i którym, z braku odpowiednio wykwalifikowanej kadry, przez okres rozruchu osobiście kierował) dyrektor naczelny tej firmy Stefan Gębicki, kandydujący na posła do Sejmu PRL. Takie i inne urządzenia gotowe są, oczywiście, dostarczać nasze centrale handlu zagranicznego, ale za „godziwy” procent, płatny — w tym akurat przypadku — w funtach szterlingach. O jakie tu pieniądze chodzi niech świadczy fakt, że kołobrzeskie przedsiębiorstwo armatorów, zakupując 6 sztaplerek na własną rękę, jedną taką maszynę uzyskało praktycznie za darmo.

(dokończenie na str. 2)

Dziś — język polski, jutro — matematyka

## Trwają egzaminy wstępne do szkół średnich

(Inf. wł.). Kim zostać? Elektrykiem, mechanikiem, może pielęgniarką albo księgową? Podobne dylematy absolwenci klas ósmych i ich rodzice mają już za sobą. Decyzję o wyborze szkoły trzeba było podjąć wcześniej, bo już dziś rozpoczynają się egzaminy wstępne do szkół średnich.

W woj. słupskim naukę w szkołach podstawowych ukończyło 6.300

dzieci i młodzieży. Przygotowano dla nich 6.365 miejsc w szkołach

ponadpodstawowych, stwarzając każdemu możliwość dalszego kształcenia. Najwięcej miejsc, bo około 4 tysięcy czeka na młodzież w zasadniczych szkołach zawodowych.

(dokończenie na str. 2)

### W KRAJU

#### Spotkanie premiera z wojewodami

Aktualna sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza była przedmiotem spotkania premiera Mirosława F. Rakowskiego z wojewodami. Omówiono najpilniejsze zadania administracji państwowej. Wojewodowie zostali zobowiązani do wyciągnięcia wniosków ze zgłaszanych podczas kampanii wyborczej opinii i postulatów, szczególnie takich, które pozwalają eliminować utrudnienia i bolączki życia codziennego obywateli.

#### Zarejestrowano SDP

Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował wczoraj Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Pod deklaracją założycielską podpisało się ponad tysiąc osób.

#### Nowa przychodnia

W Pyskowicach w woj. katowickim przekazano do użytku nową przychodnię zdrowia, gdzie znajduje się m.in. 15 gabinetów lekarskich, apteka, laboratorium analityczne i poradnia rehabilitacyjna z dużą salą do ćwiczeń. Lecznica wybudowana została ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

#### Najwyższy komin w Łodzi

Powietrze nad Łodzią będzie bardziej czyste. W elektrocieplowni EC IV dostarczającej ciepło dla wschodniej części miasta dobiega końca budowa najwyższego kominu w Łodzi o wysokości 250 m, w którym zainstalowane zostaną nowoczesne filtry.

#### Wczasy konne

Państwowa Stadnina Koni w Pruchnej (woj. białskie), gospodarstwo w Ochabach, prowadzą ośrodek szkoleniowy, gdzie organizowane są „wczasy w siodle” dla amatorów hipiki. Pod okiem doświadczonych instruktorów prowadzone są zajęcia dla zaawansowanych i początkujących.

### NA ŚWIECIE

#### Wizyta admirała W. Crowe

Przewodniczący Kolegium Szefów Sztabów Sił Zbrojnych USA admirał William Crowe przybył z wizytą do ZSRR. Program wizyty przewiduje spotkanie z dowódcami radzieckich sił zbrojnych, wizyty w jednostkach wojskowych, obiektach i uczelniach wojskowych, a także zwiedzanie ZSRR.

#### Podróż B. Bhutto

Premier Pakistanu Benazir Bhutto powróciła z sześciodniowej podróży do Stanów Zjednoczonych. „Była to bardzo pożyteczna i owocna wizyta i jestem w pełni zadowolona z jej wyników” — oświadczyła Benazir Bhutto. Wyraziła również przekonanie, że stosunki pakistańsko-amerykańskie będą się nadal pomyślnie rozwijać.

#### Wstrzymanie eksportu broni

Rząd Szwajcarii postanowił wstrzymać całkowicie eksport sprzętu wojskowego do Chin. Prawo szwajcarskie zabrania eksportu broni do kraju, który jest w stanie wojny bądź dochodzi w nim do znacznego zaostrzenia sytuacji wewnętrznej.

#### Starcia górników z policją

Kilka osób zostało rannych w poniedziałek, kiedy blisko tysiąc górników protestujących przeciwko planowanemu zamknięciu dwóch belgijskich kopalń starło się z policją w Hasselt. Demonstrujący górnicy zażądali spotkania z premierem kraju Wilfriedem Martensem i ministrem gospodarki Willym Claesem.

#### Kolejne ataki RENAMO

Agencja AIM podaje, że 44 mozambickich rebeliantów z ugrupowania Renamo zginęło w wyniku walk w południowej prowincji Gaza. Rebelianci zaatakowali ośrodek szkoleniowy armii mozambickiej w Machubane w okręgu Mandjaceze w prowincji Gaza. Atak został odparty.

### Kalendarz

Falsz truje tego, kto go używa, zanim pokona tego, przeciw komu go użyto

(R. Rolland)

Imieniny — Lucjana, Antoniego  
1956 — po 74 latach administracji brytyjskiej Kanał Sueski przeszedł w ręce Egipcjan  
1940 — wojska hitlerowskie wkroczyły do Paryża  
1900 — w Chinach wybuchło powstanie przeciwko kolonialnej władzy Europejczyków  
1849 — w Paryżu stłumiono powstanie robotników  
Słońce wschodzi o 4.18, zachodzi o 21.27



Na Pomorzu Środkowym spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura od 6 st. w nocy do 23 st. w ciągu dnia; nad morzem — 17. Wiatr słaby i umiarkowany, północny (S)

### Dekret Rady Państwa

## Zmiana ordynacji wyborczej do Sejmu

12 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

W związku z niezyskaniem wymaganej liczby głosów przez 33 kandydatów wybieranych z krajowej listy wyborczej powstał problem natury konstytucyjno-prawnej, wynikający z nieuwzględnienia w ordynacji wyborczej do Sejmu możliwości ponownego głosowania dla tej listy. Brak możliwości obsadzenia 33 mandatów poselskich prowadził do naruszenia proporcji układu sił politycznych w Sejmie przyjętej w porozumieniu „okrągłego stołu”. Mając na uwadze przytoczone względy oraz stanowisko wyrażone w dniu 8 bm. przez Komisję Porozumiewawczą „okrągłego stołu”, Rada Państwa wydała dekret o zmianie ustawy — Ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji, na lata 1989—1993.

Zmienione przepisy stanowią, że w przypadku nieobsadzenia wszystkich mandatów z krajowej listy wyborczej, liczbę mandatów w okręgach zwiększa się w ponownym głosowaniu o mandaty nie obsadzone z krajowej listy. O każdy z tych mandatów w dniu 18 czerwca br. ubiegać się będzie dwóch nowych kandydatów zgłoszonych przez organy naczelnych władz organizacji, które zgłaszały listę krajową. Wybrani zostaną ci kandydaci, którzy w obrębie mandatów otrzymają największą liczbę głosów. W ten sposób dla ponownego głosowania zniesiona została lista krajowa.

Rada Państwa podjęła uchwałę w sprawie ponownego głosowania o mandatów nie obsadzonych z krajowej listy wyborczej. W uchwale tej wyznaczono 33 okręgi wyborcze, w których zwiększono liczbę mandatów oraz ustalono numery i przeznaczenie tych mandatów. (PAP)

### Przed drugą turą wyborów

## Moi kandydaci to: Ryszard Ulicki i Andrzej Wnuk...

Mówi LESZEK STRYJEWSKI — prezes Sianowskiego Towarzystwa Kulturalnego:

— Rezygnując z oddania głosu 18 czerwca potwierdziłbym swój wyjątkowo emocjonalny stosunek do wyborów. Oczywiście że pójdę głosować w drugiej turze na kandydatów z naszego regionu, gdyż traktuję to wydarzenie w życiu Polski i swój w nim udział jako akt wymagający przede wszystkim rozsądku. Głosowałem 4 czerwca na Ryszarda Ulickiego. Cenię go za otwartość i umiejętność

szybkiego i łatwego nawiązywania kontaktu z ludźmi, podoba mi się również jego program wyborczy. Chcę być konsekwentny i 18 czerwca nadal będę na niego głosował. Wydaje mi się, że obecna sytuacja w kraju wymaga konsekwencji i uporów w pokonywaniu trudności. Musimy jeszcze raz pójść do urn wyborczych, jeżeli chcemy być świadkami prawdziwych zmian w naszym życiu społeczno-politycznym.

Drugi kandydat, na którego oddam swój głos to Andrzej Wnuk z Dar-

łowa. Trochę mi żal, że nie mamy sianowskiego kandydata, ale jestem przekonany, że Andrzej Wnuk, jeśli zostanie wybrany, w Sejmie X kadencji będzie miał na uwadze nie tylko lokalne, darłowskie interesy. Jego sukcesy jako społecznika przekonują mnie i mam nadzieję, że prawo zasiadania w ławie poselskiej nie ostudzi jego energii.

Zanotowała: (kc)

## ... a moi: Stefan Gębicki i A. Wnuk lub Zbigniew Puzewicz

WŁADYSŁAW GRZESIK — przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników PSS „Pionier” w Koszalinie, wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych.

— Mam wśród kandydatów na posłów swoich faworytów. Na pewno będę głosował na Stefana Gębickiego. Uważam, że w Sejmie potrzebni są nam teraz dobrzy gospodarze, ludzie, którzy dzięki swej wiedzy, doświadczeniu i umiejętnościom orga-

nizatorskim będą w stanie wydzwignąć polską gospodarkę z „dolka”, w jakim się ona obecnie znajduje. Stefan Gębicki jest dobrym fachowcem, doskonałym organizatorem, ma duże i międzynarodowe doświadczenie jako działacz gospodarczy — o tym wszystkim świadczą jego liczne wyprawy przedsięwzięcia, którym kieruje. Dlatego widzę go w roli posła.

Jeśli chodzi o drugi mandat, wybór będzie znacznie trudniejszy. Nie podjąłem jeszcze ostatecznej decyzji, na którego z kandydatów będę gło-

wał. Bardzo żałuję, że obaj kandydaci z tego samego mandatu. Chętnie poparłbym Andrzeja Wnuka. Wiem, że jest to człowiek bardzo aktywny, preżny, że sporo mógłby zdziałać dla naszego regionu. Jako mieszkaniec Ziemi Koszalińskiej opowiadam się za nim całym sercem. Z drugiej jednak strony przekonuje mnie również osoba profesora Zbigniewa Puzewicza. Głosując na niego liczyłbym przede wszystkim na to, że wykorzystując swoje powiązania z lecznictwem, medycyną, jako poseł może pomógłby stanąć wreszcie „na nogi” koszańskiej służbie zdrowia... (i)

### Wielki kontrakt na MTP

## Włoskie firmy zmodernizują Hutę im. Lenina

12 bm. podpisany został na 61 Międzynarodowych Targach Poznańskich największy — jak dotąd — kontrakt handlowy. Zawarła go Spółka Handlu Zagranicznego „Centrozap” i Kombinat Metalurgiczny Huty im. Lenina z włoskimi firmami: „Italmimpianti” oraz Lavezzari Impianti.

Firmy włoskie dostarczą będą do Huty im. Lenina maszyny i urządzenia potrzebne do elektrolitycznego ocynkowania blach karoseryjnych, które niezbędne są w przyszłej produkcji nowoczesnych samochodów. Uruchomienie linii elektrolitycznego ocynkowania blach karoseryjnych przewiduje się — zgodnie z harmonogramem przyjętym w umowie — pod koniec 1991 r. Ocenia się, że zastoso-

wanie tej metody w produkcji blach wpłynie w istotny sposób na podniesienie jakości pojazdów, co umożliwi większy, niż dotąd, ich eksport. Wartość kontraktu wynosi ok. 40 mln dolarów; kredyt udzielony przez firmy włoskie stronie polskiej spłacany będzie gotowymi wyrobami z Huty Lenina.

Wśród uczestników 61 MTP duże zainteresowanie wzbudziła oferta nauki polskiej. Propozycje handlowe wyższych szkół technicznych, placówek PAN, instytutów naukowo-badawczych i ośrodków rozwojowych przemysłu wyróżniają się konkretnością oferty, a przede wszystkim poziomem rozwiązań technicznych i technologicznych. (Na str. 3 zamieszczamy korespondencję z Poznania).

### NADZWYCZAJNA OKAZJA

Możesz mieć telewizor kolorowy, lodówkę, zamrażarkę, pralkę automatyczną, odkurzacza, nowoczesną maszynę do szycia bez stania w kilku-miesięcznej kolejce! Wystarczy, że kupisz za jedyne sto złotych losy loterii „Głosu Pomorza” i „Zbliżeń”!

### Po rozmowach W. Jaruzelskiego w Brukseli i Londynie

## Coś więcej niż gest i deklaracja

Komentator PAP pisze:

JAKO pierwszy krok od obietnic do konkretnych stosunków z szeroko rozumianym Zachodem określić można zakończone w ubiegłą niedzielę rozmowy Wojciecha Jaruzelskiego w Londynie i Brukseli.

Brytyjsko-belgijskie „tak”, wychodzące naprzeciw najważniejszemu problemowi Polski: restrukturyzacji dotychczasowej działalności zagranicznej, zniesienia ograniczeń handlowych w kontaktach z EWG, gest premiera Thatchera w postaci 25-milionowej dotacji na przekształcenie kadry kierowniczej polskiej gospodarki w połączeniu z zapewnieniami dotyczącymi poparcia dla firm zachodnich

pragnących inwestować w nasz kraj — to coś więcej niż dotychczasowe obietnice. To fakt o bardzo wymownym i długofalowym wymiarze politycznym.

Biorąc pod uwagę zarówno wspomniane już rezultaty rozmów, moment w Polsce i w Europie, w jakim doszło do wizyt, można postawić tezę, że Bruksela i Londyn postanowiły ostatecznie zerwać z dotychczasową polityką „wyczekiwanie” wobec Warszawy uznając nieodwracalność polityki reform realizowanych konsekwentnie przez gen. Jaruzelskiego.

(dokończenie na str. 2)



H. Kohl i M. Gorbaczow

CAF-AP—telefoto

## M. Gorbaczow w RFN

Bonn (PAP). Na zaproszenie prezydenta federalnego RFN Richarda von Weizsäckera do Bonn przybył z oficjalną wizytą sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Michaił Gorbaczow. Po ceremonii powitania prezydent odbył z Gorbaczowem pierwszą rozmowę polityczną, a następnie w wąskim gronie pojeździł go obiadem.

Następnie doszło do pierwszego spotkania w cztery oczy Kohl — Gorbaczow.

W RFN ocenia się, że wizyta otwiera nową kartę w stosunkach radziecko-zachodnich. Prasa zachodniemiecka akcentuje znaczenie wizyty dla rozwoju dwustronnych stosunków handlowo-gospodarczych oraz dla kontynuowania polityki odprężenia w stosunkach między Wschodem i Zachodem.

### Węgierska Partia Ludowa

Budapeszt (PAP). W Budapeszcie odbyło się zebranie założycielskie Węgierskiej Partii Ludowej. Jest ona kontynuatorką Narodowej Partii Chłopskiej powstałej przed pięćdziesięcią laty, która nie została rozwiązana, lecz zaprzestala działalności w 1984 r. Program WPL — mówi o zhumanizowanej gospodarce rynkowej, reformie własności, w tym gwarancji dla własności prywatnej, odnowie polityki w dziedzinie kultury i oświaty, zapewnieniu wolnego samorządu. Zdaniem WPL, wybory parlamentarne na Węgrzech mogłyby zostać przeprowadzone na wiosnę przyszłego roku, a następnie powinny się odbyć wybory na terenowych organach władzy.

# Coś więcej niż gest i deklaracja

(dokończenie ze str. 1)

Jest to ważny sygnał dla wszystkich, którzy nadal chcieliby podwyższać poprzeczkę w rozmowach z Polką w nadziei na „wytargowanie” większych ustępstw Warszawy.

Czy zostanie on właściwie odebrany — pokaże czas. Już dziś jednak można powiedzieć, że zdaje się on dobrze współgrać zarówno z niedawnymi oświadczeniami prezydenta Włoch — Cossigi podczas jego wizyty w Warszawie, ocenami prezydenta Stanów Zjednoczonych — Busha, jak też przemysleniami prezydenta Fran-

cji — Mitterranda, których niebawem gościć będziemy na naszej ziemi.

Niezależnie od najbardziej interesujących nas wyników odnoszących się do stosunków bilateralnych, nie można nie dostrzec, że tak najnowsza wymiana poglądów w Brukseli i Londynie, jak i czekające nas rozmowy są świadectwem umacniającego się zaufania do realizmu i mądrości Polaków. Do Polski, która powoli lecz niecierpliwie stara się wnieść swój własny, oryginalny wkład do wspólnej budowy europejskiej, uwolnionej od napięć politycznych i militarnych.

(PAP)

# Niecodzienny ładunek dla kołobrzeskiego portu

(dokończenie ze str. 1)

Jak z tego wynika, na umiejętności wchodzenia do gry zgodnej z zasadami reformy gospodarczej można nieźle skorzystać. Dotyczy to również dwóch wcześniej zakupionych dla kołobrzeskiego portu dźwigów z uchwytami elektromagnesowymi, w następnej kolejności zaś — zamówionej w znanej szwedzkiej firmie „Vol-

vo” specjalistycznej ładowarki. Będzie to chyba jedyne czynne takie urządzenie w woj. koszalińskim. I tu znowu „kwiatek” z łączki rodzimej gospodarki. Otóż podobne ładowarki wytwarza Huta „Stalowa Wola”. Niestety, nie chce ona sprzedać PZB ani jednej sztuki, nawet w przypadku zwrotu tzw. wsadu dewizowego.

I jak tu nie liczyć wyłącznie na własną inwencję? (jap)

## W Słupsku też brakuje cukru

# Jedyna rada — nie popadać w przesadę

(Inf. wł.). Po opublikowanej w ub. tygodniu informacji, że w Koszalinie brak cukru, zainteresowanie tym słodkim towarem zaczęło gwałtownie rosnąć także w Słupsku. W ub. czwartek cukier jeszcze był, ale coraz więcej klientów kupowało go na wszelki wypadek. W piątek ustawiały się już długie kolejki. Nie było innej rady jak tylko ograniczyć ilość towaru sprzedawanego jednej osobie. Co bardziej przeczni ustawili się całymi rodzinami. W sobotę problem rozwiązał się sam, po prostu... cukru zabrakło, a od wczoraj rozdzwonił się redakcyjny telefon z pretensjami Czytelników, że naszą informacją wprowadziliśmy panikę na rynku.

Głównym dostawcą cukru do sklepów województwa, obok WZGS, jest Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego. — W ubiegłym roku — mówi dyrektor PHS Zdzisław Motowidło — dostawy były mniejsze i cukru nie brakowało. Na przykład w kwietniu ubr. sprzedaliśmy go 200 ton, w tym roku — 700 ton. Gdyby nie gwałtowny wykup, cukier byłby w ciągłej sprzedaży. Obecnie każda dostawa trafia z PHS wprost do sklepów. Praktycznie nieprzeladowna jest z samochodu na samochód. Nie ma czasu na paczkowanie cukru, bo to opóźniłoby dostarczenie go do handlu o dwa dni. To z kolei powoduje ogromne niezadowolenie ekspedientek. W

ub. piątek i sobotę do sklepów zaopatrywanych przez PHS dostarczono kolejnych 36 ton tego towaru. Ale okazuje się, że przy panice rynkowej wszystko to mało.

Nie miał pocieszających wiadomości także prezes słupskiego PSS „Społem” Tadeusz Łuniewski. Potwierdził jedynie, że sprzedawcy będą w tej sytuacji ograniczać ilość towaru dla jednego klienta, by większa ich liczba mogła skorzystać z każdej dostawy. Nie pozostaje więc nic innego jak zaapelować do naszych Czytelników: kupujcie z umiarem, a wszystkim wystarczy na bieżące potrzeby. (elg)

## Inicjatywy społeczne

Blisko 150 mld zł wyniosła w ub. r. wartość czynów społecznych. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku kwota ta będzie znacznie większa. Nadal najchętniej podejmowane są społeczne prace przy budowie placówek oświatowych, dróg publicznych oraz obiektów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Środowiska wiejskie zdecydowanie gorzej nad mieszkaniami miast w podejmowaniu społecznych prac. (PAP)

# W słupskiej WSP już gorąco

(dokończenie ze str. 1)

Najważniejsze to uśmiechać się i dużo mówić, niekoniecznie na temat — żartują.

Grażyna — Jestem już spokojna i szczęśliwa. Generalnie boli mnie gardło od krzyczenia właśnie ze szczęścia. Jeszcze tylko 17 pieczonek na obiegówce i mogę myśleć o wakacjach.

W trochę innym nastroju jest studentka I roku historii, Lucyna — Zdaję ekonomię polityczną i trochę się boję... Mam poza tym przed sobą jeszcze dwa egzaminy.

Bardziej od studentów denerwują się zapewne ci, którzy zamierzają dopiero nimi zostać. Egzaminy wstępne wpraw-

# Z oświadczenia premiera M. Rakowskiego

W wyborach 4 czerwca uzyskałem 8 milionów 213 tysięcy 671 głosów kandydując na liście krajowej. Z całego serca dziękuję Polkom i Polakom, którzy udzielili mi tak licznych poparcia. Głosów tych nie wystarczyło jednak, aby zapewnić mandat w ramach ordynacji wyborczej uchwalonej przez Sejm IX kadencji — czytamy w oświadczeniu premiera M. Rakowskiego. Jestem wdzięczny za to — tak bardzo liczne — wyrazy zaufania dla mnie osobiście. Całkowicie też podzielam racje i argumenty, które wysuwano. Pragnę służyć sprawie reform, spraw socjalizmu i demokracji w Polsce. Nigdy tego nie poniecham.

Jestem jednak przekonany, że służbę publiczną można skutecznie pełnić jedynie zachowując w każdej sytuacji pełną niezależność decyzji, nienaruszone poczucie

godności i integralności osobistej. Trzeba zatem znaleźć takie rozwiązanie, aby zachować te wartości i jednocześnie realizować porozumienia „okrągłego stołu”, wesprzeć porozumienie i reformy, a jednocześnie nie uchybić woli wyborców.

Dlatego zdecydowałem nie kandydować w wyborach uzupełniających. Nie wycofuję się z życia publicznego. Odwrotnie, będę z całych sił służył memu narodowi na takich posterunkach, jakie moja partia i konstytucyjne władze państwa zechcą mi powierzyć, a ja uznam za możliwe się ich podjąć. Nie jest to nierozdzielnie związane z obecnością w parlamencie. (PAP)

# i rzecznika prasowego NK ZSL

Oświadczam, że prezes Naczelnego Komitetu ZSL, marszałek Sejmu IX kadencji Roman Malinowski, szanując wolę elektoratu wyrażoną w pierwszej turze wyborów wobec kandydatów na posłów z listy krajowej, nie zamierza ubiegać się ponownie w drugiej turze wyborów o godność poselską.

Podobne suwerenne stanowisko zajęli

kolędy członkowie ZSL kandydujący na posłów z listy krajowej, którzy nie osiągnęli wymaganego prawem poparcia.

Z chwilą stworzenia prawnych warunków, na wakuje mandaty przeznaczone dla przedstawicieli ZSL władze stronnictwa wysunęły kandydatury innych działaczy naszej partii chłopskiej. (PAP)

## Z POMORZA

### Wyborów ciąg dalszy

(Inf. wł.). Na posiedzeniu plenarnym spotkała się wczoraj Wojewódzka Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD w Słupsku. Obrady prowadził sekretarz KW PZPR Borys Drobnik. Omówiono przygotowania do drugiej tury wyborów do Sejmu i Senatu. Prezes WK ZSL Stanisław Januchta, przewodniczący WK SD Jerzy Mazurkiewicz, przewodniczący OW „PAX” Józef Majkowski i przewodniczący OW UChS Maria Baczyńska poinformowali o działaniach swoich instancji i organizacji.

Wojewódzka Komisja Współdziałania zwraca się do członków PZPR, ZSL, SD oraz członków PAX, UChS i PRON o szeroki udział w drugiej turze wyborów. (elg)

# Chiny: Zakaz działalności ugrupowań dysydentskich

Pekin (PAP). W komunikacie przekazanym przez radio pekińskie Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego ChRL ogłosiło, że wprowadzono ścisły zakaz działalności wszystkich nielegalnie utworzonych organizacji studenckich bądź pracowniczych, które podlegają do rozruchów lub prowadzą działalność kontrowersyjną. Wszystkim przywódcom nielegalnych ugrupowań polecono oddać się w ręce władz — informuje agencja AP.

## ZSRR: Trwają zamieszki

Moskwa (PAP). Nie gasnie ognisko napięcia w obwodzie fergańskim w Uzbekistanie, gdzie w końcu maja wybuchły konflikty między ludnością uzbecką a Turkami meschijskimi. 500-osobowa grupa młodych, uzbrojonych ludzi na samochodach ciężarowych i motocyklach usiłowała zdobyć obóz przesiedleńców tureckich pod Kokandem. Napad został uderzeniem dzięki desantom powietrznemu MSW. W związku z zagrożeniem 1990 uchodźców ewakuowano w centralne rejony ZSRR.

## Z ostatniej chwili

● NA POSIEDZENIU ministrów spraw zagranicznych EWG w Luksemburgu podjęto decyzję o powstrzymaniu się od wprowadzenia sankcji ekonomicznych przeciwko Chińskiej Republice Ludowej po stłumieniu przez wojsko protestów studenckich. Jednocześnie jednak utrzymano w mocy decyzję o zawieszeniu wszelkich kontaktów pomiędzy EWG a ChRL na wyższym szczeblu.

● W BUDYNKU centralnego dworca kolejowego stolicy Indii doszło do wybuchu bomby, w wyniku czego zginęło siedem osób, a przeszło 50 odniosło rany. 26 osób jest w stanie ciężkim. O spowodowanie eksplozji policja podejrzewa ekstremistów sikhijskich.

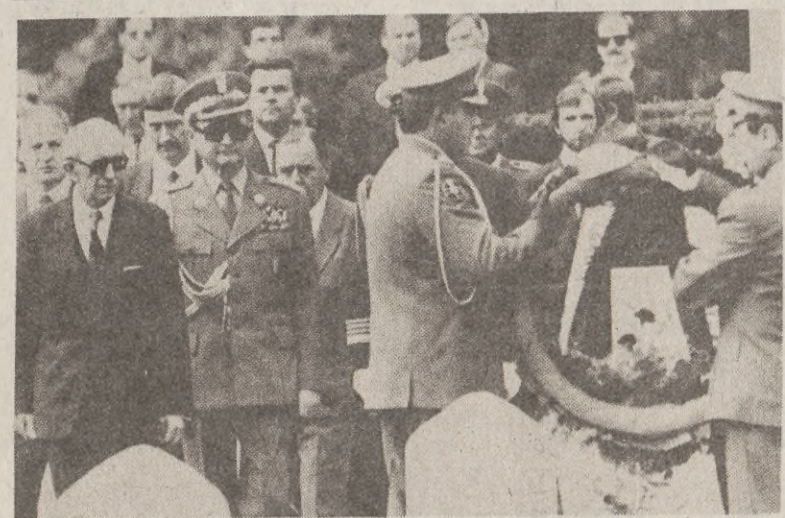
● HASZEMI RAFSANDŻANI został ponownie wybrany na roczną kadencję na stanowisko przewodniczącego parlamentu Iranu. Spośród 241 deputowanych 230 głosowało za jego kandydaturą, jeden przeciwko, a 10 wstrzymało się od głosu.

● „DZIKI” strajk dokerów, który rozpoczął się w ubiegły czwartek, objął 13 portów brytyjskich, w tym największe. Uczestniczy w nim około 35 tysięcy osób. Strajkujący domagają się rewizji podjętej ostatnio przez rząd decyzji o zniesieniu obowiązujących od 1947 roku gwarancji stałego zatrudnienia.

● PRÓCZ procesu domniemanego zabójcy premiera Palmego odbywa się w Sztokholmie proces byłego szefa policji szwedzkiej, Holmra, który opublikował książkę o zamachu ujawniając — zdaniem oskarżenia — tajne szczegóły dotyczące śledztwa. Holmer odrzucił oskarżenie twierdząc, że to, co ukazało się w książce, publikowane było wcześniej we wszystkich gazetach.

● BEATA KOZIDRAK solistka zespołu „Bajm” została laureatką drugiego międzynarodowego festiwalu piosenkarstwa w Lahti w Finlandii, który odbył się podczas minionego weekendu. Uczestnikami imprezy byli artyści, którzy nie ukończyli 30 lat. Drugie miejsce zajęła amerykańska piosenkarka Mara Getz, która przed dwoma laty zwyciężyła na festiwalu sopockim.

## WIZYTA W OBIEKTYWIE



Gen. Wojciech Jaruzelski (z lewej) składa wieniec na grobie gen. Władysława Sikorskiego w Newark.



W. Jaruzelski i Margaret Thatcher w czasie spotkania w Chequers. CAF-EPA-telefoto

# Goście z zaprzyjaźnionego Vantaa

(Inf. wł.). Na zaproszenie słupskiego oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej, od niedzieli przebywa w Słupsku delegacja z bliźniaczego miasta Vantaa w Finlandii. Dziesięcioosobowej grupie Finów przewodniczy Jaakko Vastamäki — wiceburmistrz Vantaa i jednocześnie prezes Towarzystwa Finlandia-Polska w tym mieście.

Goście, którzy przybyli do Polski promem Polskiej Żeglugi Bałtyckiej, w niedzielę zwiedzili Łebę i Nowecin, gdzie spotkali się z działaczami Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej.

W poniedziałek, w godzinach rannych delegację miasta Vantaa podjęły władze Słupska. Finów powitał w

ratuszu przewodniczący MRN Jan Szumski, informując gości o historii i dniu dzisiejszym Słupska i wyrażając nadzieję, że trwająca od trzech lat współpraca miast będzie się stale zacieśniać. Świadczą o tym wzajemne wizyty przedstawicieli różnych środowisk, a przede wszystkim coraz owocniejsza wymiana dzieci i mło-

dzieży. O korzyściach podpisanego porozumienia miast mówił również prezydent Słupska Maciej Kobylski. Szczególnie uroczystym momentem spotkania w ratuszu było udekorowanie Jaakko Vastamäki medalem „Za usługi dla miasta Słupska”.

Po spotkaniu w ratuszu Finowie zwiedzili zbiory Stanisława Ignacego Witkiewicza w muzeum oraz Zakład Obuwia „Alka”. Dziś goszczą w Gdańsku, natomiast w środę wezmą udział w wyprawie na ruchome wydmy łebskie. (mim)

## Kursy walut

# Dolar coraz droższy

(Inf. wł.). W ubiegły wtorek informowaliśmy, że ceny walut wymienialnych w bankach Pomorza Środkowego ustabilizowały się na dosyć wysokim poziomie. Nie na długo jednak. Ostatni tydzień przyniósł bowiem istotną zmianę. Ceny dolarów wyraźnie wzrosły. Ilustruje to tabela kursów z 12 czerwca br.:

| Oddziały PKO BP w woj. koszalińskim: |                 |
|--------------------------------------|-----------------|
|                                      |                 |
| Dolar USA                            | 4.000,— 4.200,— |
| Marka RFN                            | 2.000,— 2.200,— |
| Frank szwajcarski                    | 2.300,— 2.500,— |
| Funt angielski                       | 6.500,— 6.700,— |
| Frank francuski                      | 600,— 630,—     |
| Szwajcarski                          | 250,— 310,—     |
| Bon PeKaO                            | 3.900,— 4.100,— |

Pomorski Bank Kredytowy, Oddział w Szczecinku:

|           | Kup     | Sprzedaż |
|-----------|---------|----------|
| Dolar USA | 4.050,— | 4.150,—  |
| Marka RFN | 2.050,— | 2.150,—  |

Słupski okręg bankowy

|                   | Kup     | Sprzedaż |
|-------------------|---------|----------|
| Dolar USA         | 4.000,— | 4.200,—  |
| Marka RFN         | 2.080,— | 2.200,—  |
| Funt angielski    | 6.310,— | 6.700,—  |
| Szwajcarski       | 270,—   | 310,—    |
| Frank francuski   | 540,—   | 630,—    |
| Frank szwajcarski | 2.360,— | 2.500,—  |
| Bon PeKaO         | 3.900,— | 4.100,—  |

Pomorski Bank Kredytowy, Oddział w Lęborku

|           | Kup     | Sprzedaż |
|-----------|---------|----------|
| Dolar USA | 4.050,— | 4.200,—  |
| Marka RFN | 2.050,— | 2.200,—  |

# Buble nadal góraj

Mimo wzrostu sankcji, a zarazem wzmacniania ekonomicznych zachęt za bardzo dobrą jakością wyrobów, na tym polu nic się nie zmienia. Buble nadal są górą, i jak twierdzą niektórzy, kosztują gospodarke narodową ok. 1/5 wartości dochodu narodowego. Mimo różnorodnych działań, powrót do poziomu z 1980 czy 1981 r. wydaje się nieosiągalnym marzeniem. Wówczas były łącznie 30.483 wyroby mające prawo do oznaczenia „Q” lub „1”, w ubr. — niecałe 25 tys., przy czym o ok. 700 wyrobów liczniejsza była grupa jakościowej elity, tj. towarów mających znak „Q”, a o ponad 8 tys. mniej było wyrobów oznaczonych krajową „1”.

Z ogólnej liczby 45,3 tys. wyrobów, które w ubr. poddano kwalifikacji jakości, 4,8 proc. to wyroby nowe i zmodernizowane. Wśród nich prze-

ważały jednak: odzież, artykuły skórzane, włókiennicze, elektromaszynowe — już w mniejszej ilości — podobnie jak elektroniczne oraz metalowe. Natomiast przemysły: precyzyjny, maszynowy, środków transportu, chemiczny, spożywczy czy papierniczy reprezentowane są w tej grupie śladowo.

Potwierdza to niewielkie zainteresowanie producentów wdrażaniem produkcji wyrobów nowych lub zmodyfikowanych, przy jednoczesnym występowaniu braku dyscypliny technologicznej i lekceważeniu obowiązujących norm i wymagań technicznych.

Badania wykazały, że w 57,9 proc. kontrolowanych przedsiębiorstw normy nie są przestrzegane. Najwięcej ocen negatywnych uzyskały maszyny i narzędzia rolnicze.

nie i została potrącona przez nadjeżdżający samochód osobowy marki zastawa. Dziewczynka doznała obrażeń, m.in. wstrząśnienia mózgu i przebywa w szpitalu.

Na drodze Wilkowice-Staniewice, w gminie Postomin, mężczyzna jadący motocyklem „MZ” najechał na prawidłowo zaparkowany autobus PKS. Doznał ogólnych obrażeń i przewieziony został do szpitala.

## Skradziono samochody

W nocy z niedzieli na poniedziałek skradziono 2 samochody. W Karlowie nieznani sprawcy ukradli poloneza (nr rej. KOH 7210), a w Koszalinie — fiata 128p (nr rej. KOK 1780). (ho)

# ZDARZENIA i WYPADKI

## Na drogach

Wczoraj na drogach Pomorza Środkowego zanotowano do godzin wieczornych 2 wypadki. W Słupsku 9-letnia dziewczynka wtarpnęła na jezd-

# Trwają egzaminy do szkół średnich

(dokończenie ze str. 1)

Prawie tysiąc trzystu uczniów będzie mogło rozpocząć naukę w technikach i szkołach równorzędnych, 870 miejsc zagwarantowano w liceach ogólnokształcących, wreszcie ok. 90 — w liceach zawodowych.

— Obserwujemy w tym roku nieco mniejsze w porównaniu do lat ubiegłych zainteresowanie podejmowaniem przez młodzież nauki w liceach ogólnokształcących — mówi starszy wiceburmistrz Słupska Kuratorium Oświaty i Wychowania Lech Kowalewski. — Wśród najpopularniejszych kierunków kształcenia trzeba natomiast wymienić eksploatację i naprawę pojazdów samochodowych oraz budownictwo.

Od 1 września słupski Zespół Szkół Drzewnych uruchomi nowy kierunek nauczania — meblarstwo, którego tajniki będą mogli zgłębiać absolwenci szkół podstawowych. Również i ten kierunek zyskał wielu zwolenników, na jedno miejsce zgłosiło się tu trzech kandydatów.

Egzaminacyjną treść przeżywiają także kandydaci do szkół średnich w woj. koszalińskim. Jednym z najbardziej „ob-

lężonych” kierunków jest naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych. W koszalińskim Zespole Szkół Samochodowych na 35 miejsc zgłosiło się aż 160 kandydatów. Średnio po dwóch kandydatów na jedno miejsce ubiega się o przyjęcie do ZSZ nr 1 w Koszalinie na kierunek — pracownik administracji biurowej oraz do ZSZ w Kołobrzegu na żywienie zbiorowe, finanse i rachunkowość. Tradycyjną już popularnością cieszy się koszaliński Zespół Szkół Elektryczno-Elektrycznych.

— Są jednak pewne kierunki kształcenia, zwłaszcza w zasadniczych szkołach zawodowych, gdzie mamy do czynienia z niedoborem kandydatów — informuje Edmund Piłkowski, wiceburmistrz z KOiW w Koszalinie. — Wymienie choćby zasadniczą szkołę w Boninie, gdzie na 30 miejsc (kierunek — rolnik) zgłosił się jeden kandydat, czy szkołę w Drawsku, gdzie oferuje się 30 miejsc dla przyszłych ślusarzy-mechaników, a zgłosiło się pięciu kandydatów.

Dziś kandydaci do szkół średnich piszą egzamin z języka polskiego, jutro — z matematyki. Później — egzamin ustny. Czy będzie przeprowadzony i z jakiego przedmiotu — zależy od profilu szkoły. Wszystkim zdającym życzymy powodzenia! (ak)

## „Echo Planety” o zbrodni w Katyniu

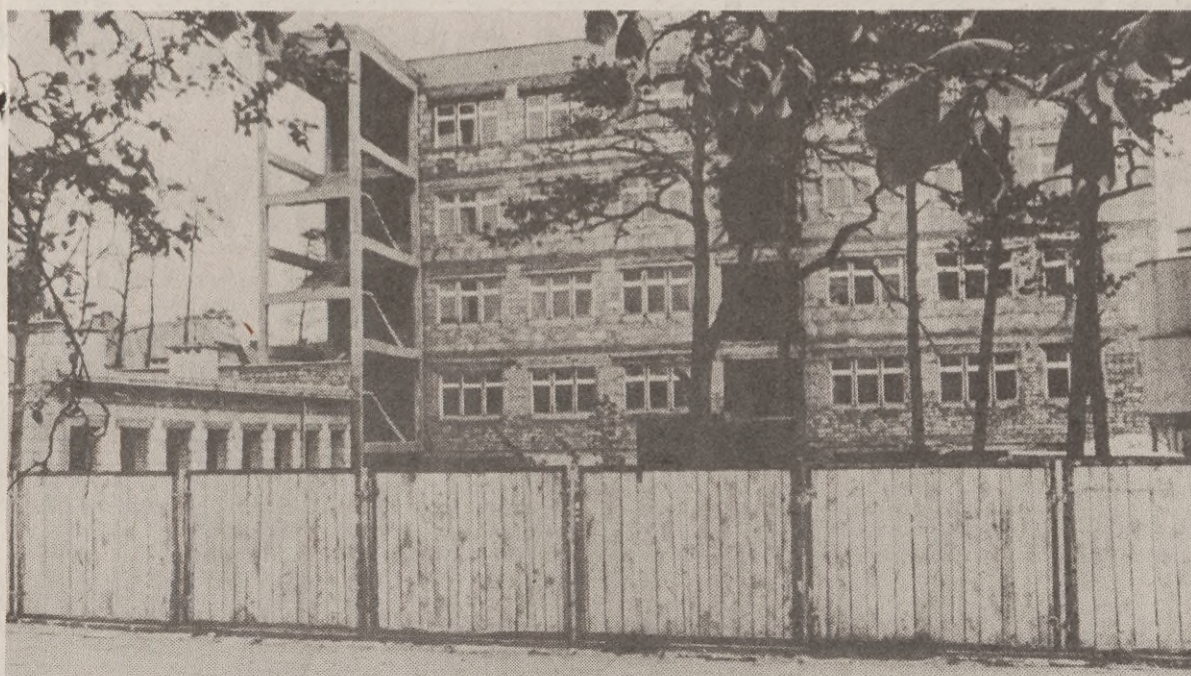
# „Trzeba postawić kropkę nad „i”

Moskwa (PAP). Korespondent PAP Jerzy Malczyk pisze: „Symbol wspólnego nieszczęścia” — pod tym tytułem tygodnik „Echo Planety”, niezwykle popularne na tutejszym rynku prasowym czasopismo, wydawane przez agencję TASS i Związek Dziennikarzy ZSRR, zamieścił obszerny, bogato ilustrowany materiał pisma Grigorija Polegajewa, poświęcony zbrodni katyńskiej.

Autor omawia szeroko niektóre publikacje, jakie na ten temat ukazały się w ostatnich miesiącach w prasie polskiej — m.in. w „Polityce”, „Argumentach”, „Słowie Powszechnym”, „Sztandarze Młodych” i „Trybunie Ludu”, a z których jednoznacznie wynika, że mord w Katyniu był dziełem NKWD.

G. Polegajew prezentuje też odmienne opinie — m.in. czechosłowackiego historyka Czesława Amorta, który przez wiele lat zajmował się „sprawą katyńską” i jest przekonany, iż zbrodni tej dopuścili się hitlerowcy. Aby podbudować swe twierdzenie, historyk z Czechosłowacji cytuje fragmenty różnych dokumentów niemieckich, na jakie natrafił w archiwach USA i RFN. Amort uważa, że zebrane przez niego materiały powinny zainteresować radziecko-polską komisję historyków i gotów jest je udostępnić.

W konkluzji G. Polegajew pisze: dla Polaków, podobnie jak i dla nas, zbrodnia w Katyniu jest niezaginioną raną. Należy postawić ostatnią kropkę nad „i”.



## Budowane pod szyldem „USP-International”

C O oznacza pierwszy człon tej nazwy — tego dokładnie nie wiadomo. Pracownicy Przedsiębiorstwa Polonijno-Zagranicznego domyślają się, że owo „USP” znaczy „United States of Poland” i że tak wykonywał sobie właściciel firmy, Mitchell Hryckowian — obywatel USA, a Kaszub z pochodzenia. Jego przedsiębiorstwo prosperuje od 16 marca 1981 r., mając stałą siedzibę w Dobrem w woj. śląskim, zaś w Warszawie, Tarnobrzegu, Międzyrzeczu Podlaskim i Słupsku — 4 filie i 2 zakłady. Założone zostało jako wielozakładowa firma usługowo-projektowo-wykonawczych, budowlano-montażowych, produkcji materiałów budowlanych oraz instalowania alarmowych urządzeń przeciwłamania i przeciwpożarowych. Czas pokazał, że — przynajmniej w warunkach woj. śląskiego — konieczna będzie także alarmowa działalność firmy, ale już tylko w sferze budowy pewnych obiektów użyteczności publicznej, którym nie mógł sprostać miejscowy potencjał wykonawczy.

### Zapuszczanie korzeni zagranicznego kapitału...

...w socjalistyczną glebę zaczęło się przed 8 laty powołaniem w Słupsku kierownictwa grupy robót, które z czasem miało się przekształcić w filię przedsiębiorstwa, produkującą materiały budowlane. Właściciela z jego kapitałem zwabiono obietnicami przekazania cegieł w Niezabyziewie, gdzie miano uruchomić i systematycznie rozwijać produkcję tego, czego nie było (i dziś nie ma) pod dostatkiem: cegieł, terakoty, glazury, niektórych elementów stolarki budowlanej oraz betonowych prefabrykatów. Po roku okazało się, że układające się strony wzajemnie się czarowały. Władze śląskie okazały się bowiem niewładne w kwestii przekazania firmie cegieł, natomiast zagraniczny kontrahent dysponował kapitałem w wysokości... 15 tys. zł, z czego największą wartość przedstawiało kilka łopat. I takim oto potencjałem wykonawczym zdecydowano się przystąpić w 1982 roku do adaptacji niedokończonego gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku na zespół przychodni specjalistycznych, czyli — jak drwili niektórzy — „Centrum Chorób Wiskitch”.

Po trzech latach przepychanek projektowych i kompetencyjnych — wykonawczych, przerywanych od czasu do czasu problemami wynikającymi z przyjętego w tym czasie zlecenia na remont złobka przy ul. Jaracza, kierownictwo śląskiej filii „USP — International” objął Władysław Klimkowicz, do niedawna wieloletni dyrektor Słupskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa. Wrócił on do Słupska po kontraktach w Iraku i rozglądał się właśnie za robotą, która pozwoliłaby możliwie spokojnie doczekać emerytury i nie nadwierać przy tym zdrowia i nerwów. Ale nie pomylił się ci, którzy twierdzili, że W. Klimkowicz nie będzie się oszczędzał i zechce popracować jak w SPiB...

Chcieć to ja mogłem dużo, ale firmę zastąpiłem w siłę raptem 52 ludzi, za to z portfelem zleceń wypchanym ponad wszelką miarę robotami prze-ważnie uciążliwymi technologicznie, budowlami o niepowtarzalnej konstrukcji — wspomina W. Klimkowicz. — Przykładem jest właśnie adaptacja gmachu UW, która wreszcie odbiega głośnie. Ciężkim zadaniem okazała się adaptacja budynku po WSP przy ul. Lotha na biurowiec Wojewódzkiego

Szpitala Zespołowego, bo remont okazał się... budową od fundamentów. Nie inaczej jest z adaptacją niedokończonych obiektów Domu Dziecka w Uście na szpital miejski. Trudno go będzie skończyć w 1991 roku z uwagi nie tyle na poszerzony zakres robót specjalistycznych, co ze względu na brak środków. Cóż z tego, że na ten rok gwarantuje się 200 mln zł nakładów, skoro potrzeba przynajmniej dwa, trzy razy tyle. Ten sam problem dotyczy budowy stacji kontroli pojazdów mechanicznych, której inwestorem jest Urząd Wojewódzki. Przedstawia się ona tak, że wstyd ją komukolwiek pokazywać. Na dokończenie potrzeba ponad 100 mln zł, podczas gdy na br. przewiduje się tylko 70 mln zł. Natomiast na budowę Zespołu Szkół Gastronomicznych wyasygnowano 80 mln zł, co wystarczy na ogrodzenie i zagospodarowanie placu budowy. Chciałoby się także przyspieszyć budowę przedszkola przy ul. Gdrińskiej.

REALIZUJĄC te i inne zadania inwestycyjne, wśród których nie brak takich, jakich nie chcieli przyjąć inni wykonawcy, firma musi także dbać o własny rozwój. Tym bardziej, że jej program — o tym za chwilę — będzie wymagał w najbliższych latach skupienia wysiłku na priorytetowych zadaniach inwestycyjnych w Słupsku i Uście. Pocieszające jest więc to, że przerób od roku 1986 systematycznie rósł z 241 do 1.404 mln zł w ub. roku. Natomiast w tym roku planuje się przerób wartości ponad 2 mld zł, przy czym tego wzrostu nie „zawdzięczamy” jedynie inflacji, bowiem od dłuższego czasu wzrost przerobu następuje przy niezmiennym, 200-osobowym stanie zatrudnienia w filii. Mieści się ono w górnej granicy przyznanego limitu, który — co jest rzeczą paradoksalną — może zmienić organ założycielski przedsiębiorstwa, czyli wojewoda śląski. Jednakże kierownictwo śląskiej filii raczej o to nie zabiega uważając, iż jest to zatrudnienie — łącznie z 24-osobową kadrą optymalne. Liczy bardziej na usprawnianie organizacji pracy oraz zwiększenie ilości sprzętu.

Obecnie majątek trwały firmy szacuje się już na kwotę grubo ponad 100 mln zł. Poza tym od dwóch lat inwestuje ona w rozbudowę własnego zaplecza przy ul. Poznańskiej, gdzie najpierw powstanie ślusarnia i zbrojarnia, a następnie stolarnia, wytwórnia prefabrykatów oraz obiekt biurowo-hotelowy.

Trudno nie przyznać firmie, że stać ją na takie wydatki, bo zdziela z inwestorów. Wszak w rozliczeniach stosuje się takie same cenniki jak w jednostkach gospodarki społecznej — z tym, że stawki roboczo-godzin są negocjowane między wykonawcą a inwestorem. Z tego też względu średnia płaca miesięczna w ub. roku, która wynosiła ok. 110 tys. zł, mogła budzić zazdrość. Ale trzeba pamiętać, że większość prac wykonywana była i jest ręcznie, gdyż ich specyfika nie pozwala na szerokie stosowanie sprzętu. Poza tym normatywna wydajność pracy była z reguły przekraczana o 40 proc. W ub. roku wartość produkcji podstawowej na 1 zatrudnionego wynosiła grubo ponad 9 mln zł, natomiast w tym roku ma ona wynosić 10—11 mln zł. Nie każdą społeczną firmę budowlaną woj. śląskiego stać na osiągnięcie takich rezultatów ekonomicznych. I takie są oto — z grubszą biorąc — przesłanki do podejmowania przez „USP — International” zadań o wię-

kszym ciężarze gatunkowym. Spowodują one...

### ...konieczność koncentracji prac w Słupsku i Uście,

czego wymaga budowa obiektów dla Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego oraz Zespołu Szkół Gastronomicznych, a przede wszystkim — Wojewódzkiego Centrum Telekomunikacji. Ta ostatnia ledwie się zaczęła na śródmiejskim placu, skąd najpierw trzeba było usunąć dosyć okazały, stary gmach. Rozpoczęły się prace fundamentowe, chociaż wykonawca nie ma kompletnie dokumentacji i wie, że termin wynosi 3 lata. Nie wie jednak, czy w tym czasie i przy obecnej nawalającym zaopatrzeniu materiałowym uda mu się sprostać zadaniu. Obiekt ma być wzniesiony z cegieł klinkierowych, dopasowany architektonicznie do starej zabudowy centrum Słupska. Brakuje odpowiedniej jakości cegieł, toteż wykonawca odwołał się gdzie trzeba, aby zmienić technologię. Odpowiedzi brak...

W Uście, oprócz szpitala, dziełem „USP — International” będzie sieć kanalizacji dla „Korabii” oraz niektóre obiekty oczyszczalni ścieków. Oprócz tego firma rozpocznie w br. prace przy wznoszeniu ośrodka wypoczynkowego dla Politechniki Wrocławskiej oraz budowę nowego zakładu przyrodolecznictwa. Sądząc po planach będą to okazałe, efektowne budowle. Zakład przyrodolecznictwa, którego wartość szacuje się obecnie na 5,5 mld zł, ma być budowlą kilkusegmentową, wzniesioną w ciągu 6 najbliższych lat. Wszystko razem zmusza kierownictwo firmy do dokonania podziału potencjału wykonawczego między Słupsk i Ustę na zasadzie fifty-fifty, czyli po 1 mld zł — licząc planowaną na br. wartość przerobu. Czy to wystarczy, aby dotrzymać terminów?

PYTANIE niby proste, ale odpowiedź nastroża wiele trudności. „USP — International” uchołdzi wprawdzie za drogiego, ale sumiennego wykonawcę, któremu nie brak nawet atrakcyjnych zleceń. W wybieraniu inwestorów kieruje się zarówno sugestiami władz wojewódzkich, jak również możliwościami płatniczymi ewentualnych kontrahentów. Dotychczas jakoś udaje się mu godzić interesy jednych i drugich. W. Klimkowicz najbardziej obawia się jednak pletzących się z miesiąca na miesiąc barier materiałowych. Powiada, że producenci materiałów i niektóre centrale zaopatrzeniowe traktują zamówienia przedsiębiorstw polonijno-zagranicznych w sposób wybitnie tchórzliwy. Bez preplatu żywą gotówką ani rusz. Toteż trzeba się wiązać z inwestorami, którzy mają pieniądze. Wśród zleceniodawców nie brak takich, którzy nie mają czym płacić. Jest więc obawa o dotrzymanie terminów budowanych obecnie obiektów, a co z kolei może mieć wpływ na harmonogramy robót nowo rozpoczynanych inwestycji. Słowem — niewiele pewnego.

Najmniejsza obawa to zdolności wykonawcze. Tym bardziej, że niedawno „USP — International” i „Inter-corp”, znany przede wszystkim jako budowniczy śląskiego dworca PKP, dokonały tzw. fuzji, tworząc wspólne przedsiębiorstwo o ponad 700-osobowym stanie zatrudnienia. Póki co marniaż ten ma moc papierową oraz rodzinną, bo właścicielami obydwu przedsiębiorstw są rodzeni bracia. Co wynika z tego dla procesów inwestycyjnych w Słupsku — zobaczymy.

IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

## LXI MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE

S TARTUJĄC od zera firma dr Z. E. Kowalskiego robi w 3 roku działalności obroty rzędu 16 mln. dol. Początkowo prawie wyłącznie na cytrusach, obecnie przede wszystkim na surowcach i półproduktach. Handluje rudami, żelazostopami, blachą nierdzewną. Kowalski International zaczął już robić interesy w Związku Radzieckim i w Czechosłowacji. W lipcu ubr. podpisał pierwsze kontrakty z partnerami polskimi. Będzie zaopatrywał nasz kraj, na razie na dość ograniczoną skalę, w te i inne produkty — w wielu wypadkach strategiczne. Dotąd przychodziły one prawie wyłącznie od dostawców z Europy Zachodniej. Firma Kowalskiego ma główną siedzibę w RPA, ale przedsiębiorstwa także w Botswanie, Suazi i Lesotho. Zatrudnia prawie wyłącznie Polaków, tylko jednego Szkota. Właśnie pod szyldem Lesotho prezentuje swą ofertę w pawilonie 44 na tegorocznych MTP. Dzięki temu ten mały kraj z południa Afryki znalazł się po raz pierwszy w gronie uczestników Targów Poznańskich.

Debiutuje tu także Korea Południowa, która reprezentuje w Poznaniu tamtejszą organizację promocji handlu Kotra. Wśród uczestników MTP zabrakło natomiast — w porównaniu z poprzednimi jubileuszowymi targami — wystawców z KRLD, Kuby, Mongolii, ChRL, i kilku jeszcze krajów. Te zmiany w mozaice geograficznej MTP są dość symptomatyczne. W sumie reprezentowanych jest w tym roku 37 krajów, o pięć mniej niż przed rokiem. Uczestnicy — 1900 polskich i 2500 zagranicznych firm — zajmują jednak większą niż w 1988 r. powierzchnię, łącznie z trwającymi równolegle w Łodzi Interfashion'89 — ponad 14 tys. m<sup>2</sup>. Zwiększyli swój udział głównie partnerzy Polski na Zachodzie: RFN, Austria, Włochy, Francja, a także Stany Zjednoczone. Te ostatnie zajęły cały pawilon 19.

W ŁAŚNIE Amerykanie najwęższymi zaakcentowali swój udział w 61 edycji im-

prezy, już w przeddzień jej otwarcia organizując konferencję prasową. Konferencja odbyła się w iscie amerykańskim tempie i stylu. 3-dniowy speech szefa ekspozycji USA, kilka pytań i odpowiedzi, zwiędzenie stoisk i krótkie informacje o każdym wystawcy, wreszcie lunch-hamburger plus drink.

Hamburgery te powinny już wkrótce pojawić się w warszawskim ba-

zza Atlantyku, reprezentujących z górą 100 amerykańskich eksporterów. Wielu z nich ma w zanadrzu niekonwencjonalne propozycje — tak jeśli chodzi o towary, jak i formy płatności — czekają jednak na przyjazd do Polski prezidenta Busha i efekty jego rozmów z polskimi władzami.

T EN polsko-amerykański kontekst w dniu poprzedzającym otwarcie imprezy zamknęła

## Hamburger na otwarcie

Korespondencja z Poznania

rze „Zodiak”, który Amerykanie z Dallas chcą wydzierżawić myśląc zresztą o stworzeniu sieci barów szybkiej obsługi na terenie całej Polski. Mają też zamiar włożyć znaczącą kwotę dolarów w przyszłą rafinerię w Gdańsku i dalsze 300 mln. dol. w rafinerię płocką. Zapowiedzieli też rychłe otwarcie nad Wisłą banku międzynarodowego. Pomysł się sypie jak z rękawa, w równie jednak szybkim tempie się konkretyzują. Nie wszystkie...

Boeing, promujący również swą ofertę na targach, chciał w celach reklamowych doprowadzić do lądowania na poznańskim lotnisku swego samolotu 737, wydzierżawionego niedawno Lotowi. Lot postawił veto — boeing należy teraz do niego.

Jest w Poznaniu Marriott, mający na świecie 160 hoteli i 1500 restauracji — kolejny w ramach pierwszego w Polsce joint-venture. Są potentaci: Dow Chemical, Du Pont De Nemours i IBM — wystawiający sprzęt komputerowy, którego jeszcze przed półrokiem, ze względu na przepisy COCOM-u, nie mogliby na Wschodzie pokazać. W sumie jest ponad 30 firm

konferencja prasowa ministra Dominika Jastrzębskiego. Ta nie dotyczyła jednak samych targów, ani nawet bieżących wyników naszego handlu zagranicznym. Minister podzielił się natomiast swymi 8-miesięcznymi doświadczeniami szefa resortu, wskazując na to co zdołano zmienić w mechanizmach naszego handlu, a czego zmienić tak szybko się nie da. Podczas spotkania z ponad setką żurnalistów mówiono o strefach wolnocłowych, o inwestycjach zagranicznych, o handlu wolnodelowizym z ZSRR, o etapach przystępowania do EWG, a także o kredytach dewizowych dla krajowych eksporterów.

Nasz eksport wolnodelowizywny przynosi obecnie ok. 8 mld. dol. Gospodarka Polski potrzebuje zaś, według oceny ministra Jastrzębskiego, przynajmniej 14 mld. dol. rocznych wpływów eksportowych. Jak tego dokonać? Czy MTP'89 pomogą choćby trochę w znalezieniu odpowiedzi?

MIŁOSZ WĘGLEWSKI

## Pierwsze mieszkania dla niepełnosprawnych

W KOSZALINIE

(Inf. wł.) Sześć mieszkań otrzymali niepełnosprawni ludzie w Koszalinie. Chciałoby się zapytać: aż sześć czy tylko sześć? Faktem jest, że takie mieszkania są bardzo potrzebne, długo o nie zabiegano i wreszcie są. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyleście” oddała jeden budynek, na którego parterze zaprojektowano sześć mieszkań przystosowanych dla potrzeb ludzi poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Do klatki schodowej prowadzi specjalny podjazd. Kładka wjazdowa opatrzona jest z obu stron ochronną balustradą. Drzwi wejściowe dwuskrzydłowe, o szerokości 2,40 m, a więc znacznie szersze, niż przeznaczone dla lokatorów na wózkach. Z drugiej strony budynku typowe wejście dla pozostałych lokatorów.

Mieszkania zlokalizowane są na parterze. M-3 ma 53,5 m<sup>2</sup> powierzchni i są to dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem, łazienką i obszerną loggią — tarasem. Na balkon prowadzą z pokoju poszerzone drzwi i spec-

jalny podjazd. W mieszkaniu wszystkie drzwi są szersze o ok. 20 cm. W kuchni podstawowe urządzenia kuchenne (lodówka, zlewozmywak, kuchenka + osobno piekarnik elektryczny) będą w jednym ciągu, stwarzając spór wolnego miejsca na wózek inwalidzki. Zostaną tu także zamontowane specjalne uchwyty. Specjalne narożniki WEMA osłonią wszelkie kanciaste przedmioty w kuchni i łazience. W łazience uchwyty umocowane będą przy w.c. oraz przy wannie. Nad nią także umieszczona zostanie specjalna drabinka sznurowa.

W budynku trwają prace wykończeniowe. Pierwsi lokatorzy mają się wprowadzić we wrześniu br. Dwupokojowe spółdzielcze mieszkania dla ludzi niepełnosprawnych kosztuje 1.100 tys. zł.

W samym Koszalinie jest ok. 100 osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Ich liczba wzrasta z roku na rok. Chciałoby się, by większość z nich mogła zacząć żyć w mieszkaniach dla nich przystosowanych. Takie mieszkanie stwarza nie tylko pewien komfort psychiczny, tak potrzebny inwalidom, ale i szansę podjęcia pracy chłupniczej. A to nie tylko pieniądze, ale i rehabilitacja. (mir)

## KALEJDOSKOP

Na naukę nie jest za późno

W Londynie otwarto uniwersytet dla tych emerytów i rencistów, którzy za młodu nie udało się zdobyć wyższego wykształcenia. Podobna uczelnia istnieje we Francji. Pragnąc studiować w niej emeryci dają egzamin wstępny, który jest ponoć bardzo trudny. W Republice Federalnej, we Francji, nad Menem prowadzony jest kurs pod nazwą „uniwersytet starszych”.

Ciasto z drogocennym nadzieniem

Piekarz z zachodniopomorskiej miejscowości Wuppertal dał ogłoszenie w gazecie informując, że w przygotowanym przez niego cieście zawierają się przypadkowo pierścienie w kształcie eleganckich sukien wieczorowych, czy modnych kostiumów, ale powodują, że przestępcy nie mają z nich żadnego pożytku. Kapsułki można usunąć z ciasta jedynie za pomocą specjalnego urządzenia, które stanowi mocno strzeżony sekret firmy. Wszelkie próby pozbicia się zębnej „ozdoby” przez niewtajemniczonych prowadzą do uszkodzenia pojemniczki z farbą i zanieczyszczenia ubioru. Plam, nie można wywabić żadnym ze znajdujących się na rynku środków chemicznych.

Strażnik w kapsułce

W ekskluzywnych sklepach odzieżowych w stolicy Szwajcarii do ubiorów przymocowane są niewielkie kapsułki z farbą. Nie mogą one wprowadzić przeskoczyć złodziejom w kradzieży eleganckich sukien wieczorowych, czy modnych kostiumów, ale powodują, że przestępcy nie mają z nich żadnego pożytku. Kapsułki można usunąć z ciasta jedynie za pomocą specjalnego urządzenia, które stanowi mocno strzeżony sekret firmy. Wszelkie próby pozbicia się zębnej „ozdoby” przez niewtajemniczonych prowadzą do uszkodzenia pojemniczki z farbą i zanieczyszczenia ubioru. Plam, nie można wywabić żadnym ze znajdujących się na rynku środków chemicznych.

## Oświadczenie min. Urbana w DTV

W głównym dzienniku TV w niedzielę 11 bm. wystąpił Jerzy Urban. Oto co powiedział:

P OJAWIA się mnóstwo pytań co dalej między dwiema turami wyborów. Te wybory, które się odbywają, są częścią procesu trwającego od wielu miesięcy, procesu demokratyzowania stosunków w Polsce. Pierwszym etapem tego procesu były rozmowy Kiszczak — Wałęsa, a później X Plenum KC PZPR, które ogłosiło, że zamiarem partii jest wmontowanie opozycji w życie państwa i legalizacja „Solidarności”. Następnie rozmowy „okrągłego stołu”, gdzie w bardzo zmuszonym procesie dyskusji uzgodniono wspólny program i wspólne poglądy na bardzo wiele spraw pomiędzy różnymi stronami, w tym opozycją. Uzgodniono także wybory, odbyły się ich pierwsza tura, i ona już określa układ sił. Te wybory okazały się w swoim wyniku niekorzystne dla strony koalicyjnej, ale oparte są one o umowę polityczną przy „okrągłym stole”, którą obie strony respektują.

Ta umowa przewiduje, że urząd prezydenta o znacznych uprawnieniach będzie obsadzony przez PZPR. Padło nazwisko Wojciecha Jaruzelskiego. Jest to prawdopodobna kandydatura. Prezydent powoła rząd. Teraz toczy się rozmowy, jaki to może być rząd. Wydaje się, że rzeczą najkorzystniejszą dla kraju i najwłaściwszą byłoby, gdyby był to rząd z udziałem opozycji. A więc rząd szeroko

koalicyjny, który by realizował umowę „okrągłego stołu”. Ponieważ ze strony opozycji w tej chwili padają poglądy, że nie chce ona przyjmować współodpowiedzialności na szczeblu rządowym, a tylko współodpowiedzialność parlamentarną, to przypuszczalnie będzie oznaczać, że rząd powołany będzie w oparciu o 65-proc. większość w Sejmie, jaką z wyborów wyniesie koalicja dotychczas rządząca. Natomiast zmiana nie tylko będzie polegała na tym, że opozycja będzie działać jak to opozycja, tzn. tylko krytykować czy dawać kontrproponicje w parlamencie.

Wynik pierwszej tury wyborów przesądza o tym, że bez porozumienia z opozycją nie będzie możliwe uchwalenie ustaw, czyli że na tym będzie polegała ta praktyczna modyfikacja rządzenia. Jesteśmy w tej chwili w takim stadium, kiedy sprawy przyszłego rządu zaczyna się dyskusować, ale wszystko toczy się normalnie, wszystko toczy się tak, jak to nasza strona, nazywana przy „okrągłym stole” rządowo-koalicyjną, sobie wyobrażała. Myśmy nie wyobrażali sobie, że tak pięknie będzie dla nas wynik wyborów, ale on niczego w zasadniczym planie gry nie zmienia.

Obie strony podkreślają, że umowy „okrągłego stołu” są ważne, w tym także umowa dotycząca systemu sprawowania władzy, jest tylko kwestia, w jaki sposób tę umowę będziemy realizować oraz jak się w praktyce ułożą stosunki w parlamencie. Czy

nastąpi jakaś blokada, wzajemne blokowanie się, czy co innego, na co można mieć nadzieję po „okrągłym stole”, że proces uzgodnień w odniesieniu do różnych poczyną reformatorskich będzie dalej trwał. A więc jesteśmy teraz w momencie takiej ciżmy przed drugą turą wyborów, jesteśmy w momencie, kiedy przed nami jest formowanie władz wykonawczych państwa i układanie stosunków na nowych, demokratycznych zasadach.

Należy być optymistą, a strona koalicyjno-rządowa analizuje te cięgi, jakie dostała w pierwszej turze wyborów. To jest bardzo istotna sprawa. Ja do wszystkich komentarzy chcę dorzucić taki, że to nie wygrała byle jaka opozycja, że w pierwszej turze wygrała opozycja, która jest umiarkowaną opozycją, która podpisała się pod filozofię zmian stopniowych i dlatego, że ona jest taka, to dostała tak wysoką aprobatę. Ale tych przyczyn, dla których wynik dla nas był niekorzystny jest wiele. Mimo że ten wynik jest niekorzystny, nie ma powodów uważać, że w Polsce coś się zawaliło. Myślę, że ten niekorzystny wynik ma także pewne walory dla strony koalicyjno-rządowej, mianowicie jest pewnym wstrząsem, właściwie w moim głębokim przekonaniu niezbędnym po to, żebyśmy bardziej zdecydowanie zreformowali swoje własne struktury, programy i metody działania. Powiedziałbym — nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. I nam, i krajowi. (PAP)



## Wznowienie Małego Rocznika Statystycznego 1939

W lipcu 1939 r. Główny Urząd Statystyczny wydał X i ostatnią przed wybuchem II wojny światowej edycję Małego Rocznika Statystycznego. Z nakładu, liczącego 85 tys. egzemplarzy, część jeszcze w sierpniu 1939 r. trafiła do rąk Czytelników, większość egzemplarzy zaginęła jednak podczas działań wojennych. Po wyzwoleniu Główny Urząd Statystyczny zdołał odzyskać i przekazać do niektórych bibliotek i instytucji niewielką liczbę egzemplarzy Małego Rocznika Statystycznego 1939. Odczuwalna jest jednak luka w informacji o Polsce międzywojennej.

GUS postanowił wypełnić ją, przekazując nowe wydanie Rocznika z 1939 r., będące powtórzeniem publikacji w 50 lat po jego pierwszej edycji. Jednocześnie warto nadmienić, że ta historyczna publikacja ukazuje się w 50 rocznicę wybuchu II wojny światowej. W księgarniach — jak się przewiduje — Rocznik 1939 będzie dostępny w końcu sierpnia br.

Mały Rocznik Statystyczny 1939 to kompendium wiedzy o Polsce z 1938 roku na tle lat poprzednich, przegląd życia społecznego i gospodarczego w porównaniu z wieloma krajami Euro-

py i świata. Podstawowe informacje np. o ludności Polski i Europy sięgają nawet roku 1800.

Rocznik Statystyczny 1939, liczący 400 stron, zawiera m.in. informacje na temat: uposażenia miesięcznych funkcjonariuszy państwowych, wojskowych zawodowych, pracowników przedsiębiorstw państwowych, ministerstw i urzędów centralnych, sędziów, prokuratorów, funkcjonariuszy Policji Państwowej, pracowników PKP, Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu — począwszy od premiera; wysokości dodatków funkcyjnych i służbowych, lokalnych itp.; strajków i lokautów (liczba strajków, strajkujących, według gałęzi pracy, żądań i wyników, okupacje zakładów przy zatargach pracy, rozmiary i trwanie strajków i okupacji itp.); wychodźstwa, powrotu wychodźców i repatriacji (według krajów, zawodów, płci, wyznania itp.).

Ułatwienia paszportowe i dewizowe, pojawienie się nowych biur podróży — spowodowały zwiększone zainteresowanie wyjazdami zagranicznymi. Szacuje się, że za pośrednictwem biur podróży do krajów socjalistycznych wyjechało w br. około 1 miliona osób. Nie licząc wymiany bezdewizowej z tymi państwami. Wielkość oferty biur turystycznych na wyjazdy do krajów zachodnich sięga około 350 tys. miejsc.

Pamiętajmy: przebywając za granicą należy respektować miejscowe przepisy! Unikniemy wówczas niepotrzebnych kłopotów.

### Ile można wymienić dewiz do krajów socjalistycznych?

Przy wyjazdach w latach 1987—1989 łączna norma sprzedaży

odzież z wyjątkiem futrzanej i skórzanej, bielizna osobista, obuwie, przybory toaletowe i inne drobne przedmioty. Zwolnione od cła są także środki spożywcze niezbędne na okres podróży. W tym także mięso, ryby, drób, tłuszcz — do 2 kg łącznie, a także do 1 kg przetwory mleczne. Można też wywieźć po kilogramie ryżu i kukurydzy, 10 kg kawy lub wyrobów czekoladowych, 10 kg owoców i artykułów zakupione w „Pewexie” i „Baltonie”. Osoby dorosłe mogą posiadać 250 szt. papierosów oraz

## Uzdrowisko produkuje kombajny

W warsztatach mechanicznych Przedsiębiorstwa Państwowego „Uzdrowisko” w Polczynie Zdroju montuje się kombajny borowinowe oraz saturatory do nasycania wody dwutlenkiem węgla.

Kombajn służy do rozdrabniania i podgrzewania borowiny stosowanej w zabiegach leczniczych. Polczyńskie uzdrowisko jest jedynym krajowym producentem tego rodzaju urządzeń. Nic więc dziwnego, że nabywcy — uzdrowiska państwowe i także branżowe — ustawiają się po nie w kolejce. Szczupłe siły warsztatów mechanicznych pozwalają montować kilka-kilka kombajnów rocznie. (wb)

W przypadku nieprzywiezienia odpowiednich warunkowo przedmiotów trzeba opłacić cło wywozowe.

### Co wolno przywieźć bez cła do kraju?

Można w zasadzie wszystko z wyjątkiem: broni palnej, pneumatycznej i gazowej, samochodów i części do nich, aparatów radiowych, telewizyjnych, magnetowidów, sprzętu elektronicznego i elektrowizyjnego powszechnego użytku oraz urządzeń do reprodukcji dokumentów.

### Wyjeżdżający samochodami powinni

oprócz dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy — posiadać: ubezpieczenie „Warty”; ważny dowód rejestracyjny pojazdu i ważne prawo jazdy; znaczek PL na samochodzie umieszczony na tylnej szybie pojazdu po prawej stronie w dolnym rogu.

Od 1984 r. został zniesiony obowiązek posiadania książeczki Międzynarodowej Pomocy Samochodowej, ale w razie awarii samochodu jest ona niezwykle potrzebna. Warto więc zaopatrzyć się w nią. Cena książeczki do krajów socjalistycznych i krajów kapitalistycznych wynosi 1000 zł.

BARBARA BERLIŃSKA



## Jak zamienić długi w prosperitę?

W KONCU maja prezes Giovanni Agnelli z dużą satysfakcją prezentował radzie udziałowców ubiegłoroczne wyniki koncernu. Obroty „Fiatu” osiągnęły 44,5 tys. mld lirów, czyli około 32 mld dolarów i były o 16 procent wyższe w porównaniu do roku 1987.

Sądząc z informacji publicznych, w prasie włoskiej powody do zadowolenia ma również Umberto Agnelli, prezes grupy „Fiat-Auto”, najważniejszego pionu całego koncernu. W ubiegłym roku obroty „Fiatu-Auto” sięgały 25,5 tys. mld dolarów, to jest o około 18 mld dolarów, wobec 22,1 tys. mld dolarów w 1987 roku.

Miliardowe obroty to jednocześnie zyski liczone w miliardach lirów. A te cieszą udziałowców, w tym liczną rzeszę pracujących w różnych zakładach „Fiatu”. 65 tys. osób, prawie 1/4 zatrudnionych posiada akcje koncernu. Jednak 40 procent akcji znajduje się w rękach rodziny Agnelli.

Koncern Fiat rozwija się w wielu kierunkach. W dziesiątkach zakładów przemysłowych produkuje się maszyny budowlane, rolnicze, środki transportu kolejowego, silniki samolotowe, urządzenia telekomunikacyjne, a nawet stymulatory pracy serca i sztuczne zastawki. Główny atut koncernu to jednak grupa „Fiat-Auto”, w skład której wchodzi również „Alfa-Romeo” i „Lancia”, wykupione w poprzednich latach. W całej swojej historii zakłady „Fiatu” wyprodukowały ponad 45 mln samochodów. Obecnie rocznie produkuje się około 2 mln pojazdów. „Fiat”, co podkreśla się z dumą, kontroluje już ponad 15 procent samochodowego rynku europejskiego. Najlepiej sprzedaje się „Fiat-Uno” i samochód roku „Tipo”, a w dalszej kolejności „Panda”, oraz „Lancia Thema” i „Alfa-Romeo-164”. „Fiat” ma nadzieję, że właśnie te najbardziej luksusowe samochody — „Lancie Thema” i „Alfa-Romeo-164” sprzedawać można będzie na rynku amerykańskim i japońskim.

Rynki zagraniczne mają wielkie znaczenie dla „Fiatu”. Jednak o sile i potęgę decyduje rynek włoski. Tu koncern ma od lat mocną pozycję. „Fiat-Auto” kontroluje aż 60 procent włoskiego rynku samochodowego. Pozostałe 40 procent to pojazdy produkowane w Republice Federalnej Niemiec, Francji, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Polska dostarcza do sieci „Fiatu” rocznie około 50 tys. „Fiatów 126”, które mają we Włoszech bardzo dobrą opinię. Włosi, do jazdy miejskiej, która w mieście takim jak Rzym jest prawdziwym utrapieniem, w dalszym ciągu bardzo chętnie używają małych samochodów. Po ulicach włoskich miast jeżdżą setki, a nawet tysiące świetnie utrzymanych 20-kilokilowych „Fiatów-500”. Właśnie do tego modelu „Fiatu”, który zmotoryzował Italię, wszyscy mają tutaj duży sentyment. Są warsztaty samochodowe specjalizujące się wyłącznie w obsłudze „Cinquecento”, do którego zresztą w dalszym ciągu produkuje się części zamienne.

Miło jest czytać w prasie włoskiej o sukcesach „Fiatu” — koncernu, z którym nasz kraj kooperuje od wielu lat. Warto też korzystać z doświadczeń firmy, która jeszcze 10 lat temu miała kilka miliardów długów, a obecnie jest światowym potentatem.

MACIEJ GÓRSKI

## Lisy w Paryżu

Gdyby za miesiąc lub rok zdarzyło nam się ujrzeć w sąsiedztwie któregoś z paryskich dworców prawdziwego lisa, proszę się nie dziwić. Lisy oblegają stolicę Francji, wtargnęły już do przedmieść i posuwają się wzdłuż linii kolejowych, wkrótce dotną do centrum miasta.

Zjawisko to dotyczy nie tylko Francji — już dawno pojawienie się lisów odnotowano w Amsterdamie, Brukseli, Oslo, Madrycie, Nowym Jorku i Londynie. W Paryżu na domiar złego widziano także lasice.

Tępieniem lisów zajmują się nocni stróżowie. Mają oni często kłopoty z ich rozpoznaniem, gdyż w ciemnościach zwierzęta te są ludzko podobne do psów. Waga ok. 6—7 kg. Na wolności żyją parami, zajmując terytorium 600 ha. W warunkach miejskich łączą się w grupki po 5—6 dorosłych osobników, a ich wspólne terytorium wynosi ok. 30 ha. Pożywienie zdobywają penetrując pojemniki na śmieci, kryją się zaś w pod-

ziemiach współczesnej aglomeracji, gdzie zakładają swe legowiska i wydają na świat potomstwo.

Gdy legowisko zostanie wykryte, jego mieszkańców wypędza się przy użyciu specjalnego gazu. Zabite zwierzęta przekazuje się do laboratorium, gdzie badane są pod kątem wścieklizny.

Departament Val-d'Oise pod Paryżem na równi z Bristolem w Wielkiej Brytanii dzieli rekord gości „zalisenia” — sześć dorosłych lisów przypada tu na km kwadratu.

Wielu ludzi nie zdając sobie sprawy, iż lisy są nosicielami zarazki wścieklizny, wystawia im mleko. Często z powodu złe pojmowanej miłości do zwierząt, nie sygnalizują oni pojawienia się lisów. Nawet nocni stróżowie otrzymują niekiedy pogroźki i swe powinności muszą wykonywać bardzo dyskretnie.



## Amerykanie zatrudniają sowy

Jak każda wielka metropolia Nowy Jork co pewien czas nęka plaga gryzoni. Oblicza się, iż w tym roku na każdego mieszkańca miasta przypada 7—11 myszy i szczurów. Walka z nimi jest wyjątkowo trudna — zawodzi truciźny i wymyślne pułapki. Władze miejskie Nowego Jorku postanowiły więc wezwać na pomoc naturalnych wrogów tych gryzoni, czyli sowy.

Do parków sprowadzono dziesiątki oswojonych sów, dla których przygotowano specjalne gniazda. Celem tej akcji jest zwiększenie sówi populacji.

Sowa domowa pożywa w ciągu nocy co najmniej trzy myszy. Jeśli liczbę sów zwiększy o połowę, a każdą z nich co noc łowiłaby pięć myszy, wkrótce plaga byłaby zażegnana.

### Po wyczynach Rambo

## Kusza w niełasce

Brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozważa możliwość objęcia zakazem sprzedaży niektórych typów broni średniowiecznej, w tym również kuszy. Jest ona bowiem groźną bronią, a przy jej użyciu w ostatnich latach dokonano wielu przestępstw.

W Wielkiej Brytanii w rękach prywatnych znajduje się blisko 250 tys. kuszy. Kraj ten produkuje ok. 100 tys. sztuk rocznie, z czego 20 tys. na rynek

wewnętrzny. Strzelców amatorów jest ok. 3000.

Kusza stała się szczególnie modna za sprawą filmów o Rambo i jego wyczynach w Wietnamie i Afganistanie.

Współczesne modele kuszy miewają celownik optyczny, co umożliwia skuteczne rażenie z odległości 100 m. W ten rodzaj kuszy wyposażeni byli brytyjscy spadochroniarze w czasie wojny o Falklandy.

## Folklor Kaszubów Bytowskich

O tym, że folklor Kaszubów Bytowskich nie traci nic ze swej barwy i temperamentu — mogli się przekonać uczestnicy i widzowie niedawnego wojewódzkiego przeglądu kulturalnego dorobku wsi słupskiej w Bytowie.

Fot. W. Wiśniewski

## Śladem publikacji Wykonawca się zemścił

Na ogół ludzie między sobą dzielą się na cztery kategorie: mądrych i głupich, uczciwych i nieuczciwych. Przy czym nie należy zapominać jeszcze o dwóch podgrupach: zychliwych i złośliwych. Z tą ostatnią, niestety, wielu mieszkańców Białogardu kojarzy się kierownictwo robót koszarlińskich PRIBK, które prowadzi w tym mieście swą budowę. No bo czy można inaczej interpretować reakcję tegoż kierownictwa na publikację, jaka została zamieszczona w „Głosie Pomorza” 5 bm. zatytułowaną „Zanim zdarzy się wypadek”...

W czym rzecz? Przypomnijmy w skrócie treść tamtej publikacji. Otóż mieszkańcy budynków przy ul. Nowotki w Białogardzie mieli już dość „twórczej działalności” wspomnianego wyżej przedsiębiorstwa i zwrócili się z prośbą o pomoc do naszej redakcji.

W listopadzie ubiegłego roku PRIBK wyrzucił wzdłuż całej ulicy głęboki wykop (około 2-metrowy), by ułożyć w nim odpowiednie rury. Białogard jest w trakcie wymiany starych sieci kanalizacyjnych, wodociągowych i nie tylko, a więc przeżywa nieustannie „wykopki”. Wiadomo, że prowadzenie tych robót jest uciążliwe zarówno dla mieszkańców, jak i wykonawców. Tym bardziej więc prace powinny być dobrze zorganizowane i przygotowane, żeby nie wydłużały się w czasie. W przypadku Białogardu stało się zupełnie odwrotnie. W wykopanym przez PRIBK rowie zdażyła się zazielenić woda, napływająca z deszczem i śniegiem, która zamieniła się w cuchnący szlam. Dzieci zrobiły sobie z tego „plac zabaw”, ku przerażeniu rodziców. Dorosli, którym zamknięto ulicę i uniemożliwiono dojazd do garaży, wołaliby, żeby w wykopie pojawiły się wreszcie rury. Słowem, żeby ulica znowu została przywrócona do ruchu i przestała być placem budowy.

W odpowiedzi na naszą krytykę kierownictwo tej budowy, owszem zabezpieczyło wykop przed dziećmi, grodząc go siatką, ale jednocześnie całkowicie uniemożliwiło mieszkańcom dostęp do ich garaży. Co gorsze, ową siatkę wykonawca poprzębił do rosnących opodal drzew. Tak więc zemsta dosięgła nie tylko lokatorów, ale nawet przyrody...

Ciekawe, co jeszcze wymyśli koszarlińskie PRIBK, żeby się zemścić na mieszkańcach ul. Nowotki w Białogardzie za ten artykuł? Bo może przecież równie dobrze zasypać wykop i nie ułożyć w nim rur. A co? Kto tu dyktuje warunki?... (mik)

## Piętnastka największych eksporterów

Wśród 15 państw będących największymi eksporterami na świecie jest jeden kraj socjalistyczny — ZSRR. W ub. roku zajmował 8 miejsce po RFN, USA, Japonii, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoszech i Kanadzie. Zaraz za Związkiem Radzieckim uplasowała się mała Holandia z 3,6-procentowym udziałem w światowym eksporcie (ZSRR — 3,9 proc., a zajmująca 1 miejsce RFN — 11,4 proc.). W czołowej piątce znalazły się również: Hongkong (11 miejsce), Tajwan (12), Korea Południowa (13) — wszystkie trzy do niedawna jeszcze słabo rozwinięte kraje Dalekiego Wschodu — przed Szwajcarią (14) i Szwecją (15 miejsce). A oto przykłady zeszłorocznych wpływów dewizowych z eksportu: RFN — 323 mld dolarów, USA — 322 mld dolarów. (PAI)



**PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE  
„INTERFLEX” SPÓŁKA z o.o.**
**zatrudni na umowę o pracę:**

- dyrektora Oddziału w Koszalinie i w Słupsku
- zastępcę dyrektora ds. technicznych, ogólnobudowlanych
- kierowników, organizatorów filii ośrodków na terenie całego kraju
- inżynierów budowlanych, brygadzystów
- organizatorów z ciekawą koncepcją do realizacji.

**Warunki dla dyrektorów:**

wiek 28—48 lat, wykształcenie wyższe, 3 lata praktyki na stanowisku kierowniczym, własna koncepcja prowadzenia niskonakładowej wielobranżowej działalności gospodarczej.

Oferujemy atrakcyjne, w tym prowizyjne warunki wynagrodzenia.

Zgłoszenia z wypełnionym kwestionariuszem osobowym należy kierować pod adresem Centrali w Szczecinie: PW „Interflex”, ul. Sienkiewicza 8, 71-311 Szczecin. K-3167-0

**Sprzedaż**

FIATA 125, rok 1982 sprzedam. Słupsk, tel. 239-17. G-8254  
FIATA 126 p bis sprzedam. Słupsk, tel. 270-71. G-8255  
SKODE, rok 1977, stan bardzo dobry sprzedam. Koszalin, Bosmańska 37E/6, godz. 16—19. G-8256  
OPLA askone, rok 1975 na części sprzedam. Koszalin, tel. 549-10, po godz. 16. G-8257  
TRABANTA, rok 1979 sprzedam. Koszalin, ul. Próchnika 6/10. G-8258  
ZUKA sprzedam. Karlino, Chrobrego 48. G-8259  
STARA z silnikiem leyland turbo z przyczepą 6 ton sprzedam. Lębork, ul. Roszarnicza 1. G-8260  
PRZYCZEPĘ kempingową N 126E i przedsiónek sprzedam. Słupsk, tel. 264-72, po szesnastej. G-8261  
MOTOROWER jawkę i telewizor kolorowy jowisz sprzedam. Koszalin, tel. 344-37. G-8262  
SILNIK do fiata 126p 600 sprzedam. Słupsk, tel. 371-86, po siedemnastej. G-8263  
MIESZKANIE trzypokojowe, 50 m kw. pilnie sprzedam. Oferty pisemne, Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-8264

WIDEO VHS, żuka, rok 1978 sprzedam. Słupsk, Róża Luksemburg 6A. G-8265  
TELEWIZOR rubin 714p mało używany sprzedam. Koszalin, tel. 235-36. G-8266  
RADIO, tuner radmor, kolumny 40 W, magnetofon fineza 3, kasety sprzedam. Sianów, tel. 504. G-8267  
KOLUMNY nowe altus 75 W sprzedam. Słupsk, tel. 222-57. G-8268  
AKORDEON weltmeister i klarnet NRD sprzedam. Koszalin, tel. 544-71. G-8269  
ŁODÓWKĘ zamrażarkę, maszynę do pisania, opony 14.175, 13.175, 13.155 sprzedam. Kołobrzeg, tel. 256-20. G-8270  
OBRACZKI sprzedam. Wiadomość: Złocieniec, tel. 72-234, po piątnej. G-8271  
DWIE płyty żerańskie 5,1x0,9 m sprzedam. Wiadomość: Mielno, tel. 250, godz. 10—17. G-8272  
PIŁĘ — szlifarkę taśmową do drewna sprzedam. Kołobrzeg, tel. 218-35. G-8273

**Kupno**

FIATA 126p do roku 1983 na raty kupię. Słupsk, 1989 r. Mielno, tel. 437. G-8274  
WŁASNOŚCIOWE M-3 lub M-4 w Kołobrzegu albo Koszalinie kupię. Oferty Kołobrzeg, tel. 222-22, po dziewiętnastej. G-8275  
DZIAŁKĘ budowlaną w Uście kupię. Może być rozpoczęta budowa. Ustka, tel. 146-279 lub skrytka pocztowa 55. G-8276  
PIANINO kupię. Słupsk, tel. 313-32, po dziewiętnastej. G-8277

**Zamiany**

HOMEK jednorodzinny w Ostropolu zamienię na mieszkanie w mieście M-3, najchętniej w Szczecinku, Urbanik. Gp-7545-0  
DWUPOKOJOWE w centrum Wrocławia zamienię na podobne w Kołobrzegu. Kołobrzeg, tel. 234-50, Szalkowska. Gp-8278  
MIESZKANIE M-4 (nowe budownictwo) w Sianowie zamienię na mieszkanie w Słupsku. Słupsk, tel. 375-28. G-8279

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO  
SUROWCÓW WTRÓNYCH  
w Szczecinie**
**ogłasza konkurs na hasło:**
**„Za 100 kg makulatury Encyklopedia Popularna”**

Każdy kto do końca lipca 1989 r. dostarczy minimum 100 kg makulatury do wybranych punktów skupu otrzyma odpowiednie pokwitowanie upoważniające do uczestniczenia w losowaniu na zakup encyklopedii.

Upoważnione punkty skupu makulatury na hasło „Encyklopedia za makulaturę”:

**Miasto Koszalin:**

- ul. B. Bieruta 58, tel. 265-21
- ul. Harcerska
- ul. Kniewskiego

**Miasto Kołobrzeg:**

- ul. Witkowiec, tel. 220-48
- ul. Wojska Polskiego
- ul. Wodna

**Woj. koszaliński:**

- Białogard, ul. Chodkiewicza 3, tel. 20-46;
- Szczecinek, ul. Przemysłowa 3, tel. 420-58;
- Drawsko Pom., ul. Krótka 1A, tel. 27-91;
- Świdwin, ul. Bat. Chłopskich, tel. 31-24 od 1 lipca
- Darłowo, ul. Kurpińskiego 5, tel. 25-64.

Szczegółowych informacji udzielają w/w Oddziały Skupu Surowców Wtórnych.

K-3158

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 1989 roku zmarł

**Józef Kowalczyk**

nasz wieloletni, nieodżałowany, ceniony pracownik, wspólny współpracownik i Kolega.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają:

KIEROWNICTWO I WSPÓŁPRACOWNICY  
PWSIR „WARS” w KOSZALINIE

K-3213

**Lokale**

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z telefonem na biuro. Oferty pisemne, Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-8280  
POSZUKUJĘ kawalerki w Słupsku na rok. Słupsk, tel. 243-31. G-8281

**Różne**

INSAT — instalowanie anten satelitarnych. Słupsk, tel. 348-95. G-7861-0  
PROPONUJEMY tysiące ofert matrymonialnych. Kontakty krajowe, zagraniczne. Adres: 75-223 Koszalin 11, skrytka 39. Gp-12057-0  
BIURO Matrymonialne „Ewa” Gdańsk 6, skrytka 237 — samotnym wysła oferty. K-118-B-O

KIOSK przy ul. Armii Czerwonej 65 w Koszalinie prowadzi sprzedaż Pisma Świętego oraz literatury chrześcijańskiej. Czynny od poniedziałku do piątku od godz. 14 do godz. 17. Zapraszamy. G-8282  
ZATRUDNIĘ malarzy. Koszalin, tel. 325-80. G-8289  
PRZYJMIĘ do zbioru truszkawek. Wysokie wynagrodzenie. Koszalin, Wandy Wasilewskiej 20/20. G-8283

ZATRUDNIĘ młodych mężczyzn do pracy w Zakładzie Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych. Czas pracy nieterminowy. Dojazd poza Koszalin 20 km. Koszalin, tel. 183-468. G-8284  
ZATRUDNIĘ murarzy i pomocników. Zapewniam zakwaterowanie. Koszalin, 4 Marca 18A/3, po osiemnastej. G-8285  
PRZYJMIĘ panią samotną na stałe do opieki nad dzieckiem. Warunki bardzo dobre w Poznaniu. Wiadomość: Ustka, tel. 145-763, po dziewiętnastej, 145-667 do osiemnastej. G-8286  
ZATRUDNIĘ murarzy. Dobre warunki placowe. Słupsk, tel. 240-37 lub 218-38, po szesnastej. G-8287

**Zguby**

KOŁO ZBoWiD w Białogardzie zgłasza zgubienie legitymacji członkowskiej nr 0134357 na nazwisko Witold Mikura. Gp-8288

**Wyrazy szczerego  
i głębokiego  
współczucia**
**Rodzinie**
**zmarłego Kolegi**
**JERZEGO SAGANKA**
**składają**

RADA NADZORCZA, ZARZĄD,  
CZŁONKOWIE I PRACOWNICY  
SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚNICZEJ  
„POMERANIA” w SŁUPSKU.

K-3141

**UWAGA, ROLNICY!**
**UWAGA, producenci dla rolnictwa!**

Reklama i ogłoszenia

w tyg. „Chłopska Droga”

— skuteczną drogą  
wymiany informacji!

**TANIO i SZYBKO!**


Informacje i zgłoszenia:

BIURO OGŁOSZEŃ

Wydawnictwa „Trybuna Ludu”

02-015 Warszawa

Pl. Starynkiewicza 7/9

tel. 28-51-40

tlx 816301

K-127/B

**Uwaga! Zaopatrzenie!**
**W sprzedaży następujące rodzaje farb:**

- farba emulsyjna w 4 kolorach
- farba olejna w 10 kolorach
- farba antykorozyjna na pokładzie ołowianym

Zamówienia w 2 egz. kierować pod adresem:  
Spółdzielnia Rzemieślnicza „Pobrzeże” Koszalin,  
ul. Lechicka 23, tel. 240-35 wewn. 244.  
Szczegółowe informacje tel. 343-48, w godz. 7—9.30.

K-2058-0

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH  
w BĘDZINIE**
**ogłasza**
**I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY  
na sprzęt rolniczy.**

Wykazy sprzętu znajdują się w Urzędach Gmin Będzino i Mielno oraz w poszczególnych zakładach spółdzielni. Przetarg odbędzie się 22 czerwca 1989 r. o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy Spółdzielni do 21 czerwca 1989 r. Zastrzegamy prawo wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn. K-3209

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMO-  
CHODOWEJ  
ODDZIAŁ W KOSZALINIE**
**ogłasza**
**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż kasacyjnych pojazdów:  
— samochód osobowy wolga gaz 24, nr rej. KOA 708U, nr silnika 1069500, nr podwozia 811549, rok produkcji 1982. Cena wywoławcza 3.000.000 zł.  
— samochód osobowy wolga gaz 24, nr rej. KOA 024A, nr silnika 113017, nr podwozia 510587, rok produkcji 1978. Pojazd miał wymienione nadwozie. Cena wywoławcza 3.500.000 zł.  
Pojazdy można oglądać na terenie Zajezdni O/PKS w godz. 12—14 w dni robocze.  
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej można wpłacić do kasy Oddziału lub na konto Pomorski Bank Kredytowy nr 363206-534, najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg.  
Przetarg odbędzie się 21 czerwca 1989 r. o godz. 10 w gmachu Oddziału PKS Koszalin, ul. Zwycięstwa 6A.  
Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. Uwaga! Braki w ww. pojazdach nie będą uzupełniane.

K-3174

**JEDNOSTKA WOJSKOWA NR 2117  
W KOŁOBRZEGU**

działając na zlecenie Szefostwa Służby Czołgowo-Samochodowej MON

**ogłasza**
**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż warsztatów remontowych na podwoziu samochodu star 660

Przetarg odbędzie się 23 czerwca 1989 r., o godz. 11, na placu ćwiczeń przy ul. Koszalińskiej.  
Wystawione do przetargu pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 8—14.  
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej będzie przyjmowane w miejscu przetargu 22 czerwca 1989 r., w godz. 8—14 oraz 23 czerwca 1989 r. w godz. 8—10.  
Orientacyjne ceny wywoławcze dla jednego egzemplarza wynoszą 1.000.000—3.500.000 zł.  
Wadium należy uiszczać w postaci czeku potwierdzonego przez bank lub w postaci gotówki.  
Jednostka Wojskowa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podawania przyczyn.

G-8029

Serdeczne wyrazy  
współczucia

**Rodzinie**

z powodu śmierci

WALENTEGO PEREK

składają

PRACOWNICY WYDZIAŁU  
FINANSOWEGO, CZŁONKOWIE KOŁA  
EMERYTÓW I RENCISTÓW  
oraz ZBoWiD przy URZĘDZIE  
WOJEWÓDZKIM  
w KOSZALINIE

K-3181

Wyrazy głębokiego  
współczucia

Koleżance

**Marii**
**Przewoźna-Ratza**

z powodu zgonu OJCA

składają

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY  
ZAKŁADU ZAOPATRZENIA  
ROLNICTWA WZGS „Sch”  
w KOSZALINIE

K-3138

ZAKŁAD GAZOWNICZY  
w Koszalinie, ul. Bieruta 55/57

**zatrudni:**
**zastępcę dyrektora d/s ekonomicznych**

Wymagane: wykształcenie wyższe ekonomiczne, predyspozycje kierownicze i organizatorskie, znajomość najnowszych reguł reformy gospodarczej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Zakładu Gazowniczego, Koszalin, tel. 254-21.

K-3211

ZAKŁAD GAZOWNICZY  
w Koszalinie, ul. Bieruta 55/57

**zatrudni:**

- operatora dźwigu
- operatora spycharko-koparki

Zakład oferuje bardzo dobre warunki pracy i płacy oraz możliwość uzyskania mieszkania.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Zakładu Gazowniczego, Koszalin, tel. 254-21.

K-3212

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Lębork”  
Spółka z o.o w Lęborku

**zatrudni na korzystnych warunkach:**

- koordynatora produkcji
- specjalistę ds. generalnego wykonawstwa
- inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników i majstrów budów
- inżynierów lub techników budowlanych na staż pracy
- robotników wykwalifikowanych w zawodach: monter instalacji sanitarnych, cieśla, betoniarz—zbrojarz

Budowy prowadzimy na terenie miasta Lęborka i województwa słupskiego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie przedsiębiorstwa w Lęborku ul. 15 Grudnia 18, tel. 230-67.

K-3032-0

WIERTARKI, OSADZAKI, KOŁKI, GWOŹDZIE,  
CZĘŚCI ZAMIENNE I NARZĘDZIA

**HILTI**

**PC OFERUJE ZA ZŁOTÓWKI**  
Sp. z o.o. WARSZAWA ul. PARYSKA 14.

Tel. 17-51-10, 17-69-48. Telex. 816962 PCPL.

DOSTAWY INTERWENCYJNE Z WŁASNYCH MAGAZYNÓW

K-125/B

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
ENERGETYKI CIEPLNEJ  
w Słupsku**

Komenda 38-3 Dochodzącego Hufca Pracy  
76-200 Słupsk, ul. Zygmunta Augusta 72

**ogłasza**
**zapisy młodzieży w wieku 15—17 lat**
**WARUNKI PRZYJĘCIA:**

- podanie, życiorys
- tymczasowy dowód osobisty lub metryka urodzenia
- świadectwo szkolne (minimum 5 klas szkoły podstawowej)
- fotografie — 3 szt.
- aktualne badania lekarskie
- zgoda rodziców

**Kandydatom zapewniamy:**

- umundurowanie — bezpłatnie
- wyżywienie — odpłatność 20 proc.
- opiekę lekarską
- naukę w Podstawowym Studium Zawodowym, kierunek monter urządzeń ciepłowniczych z uzyskaniem świadectwa szkoły podstawowej.
- w II roku nauki kurs kierowców — bezpłatnie
- rozrywkę, obozy, wycieczki oraz możliwość wyjazdu na hufce zagraniczne

**Wynagrodzenie młodocianych**

- w I roku nauki 6.000 zł + 20 proc. premii
- w II roku nauki 7.300 zł + 20 proc. premii
- po ukończeniu przyuczenia — wg obowiązujących w zakładzie pracy zasad wynagrodzenia pracowników.

Informacji udziela Komenda 38-3 D OHP w Słupsku,  
ul. Zygmunta Augusta 76, tel. 374-20

K-2387-0



## Dziecięce święto w Słupsku

FOT. ZBIGNIEW BIELECKI



## Fanfary i kwiatki...

Słupsk. Były fanfary, ordery i kwiatki. Później podziękowania i honorowe dyplomy. Słowem — była pompa a wszystko z powodu uruchomienia drugiej linii trolejbusowej. Dziś do widoku „trajtków” wszyscy słupszczanie już się przyzwyczaili. Niewiele jednak wie, że mają one ścisły związek z jakością słupskich ulic.

Jakie były — pamiętamy, jakie są — widzimy. Tak trudnej sytuacji i pogarszających się warunków jazdy jeszcze nie przeżywalismy. Wysoko wyboje, pęknięcia, dziury, drogowa tarka, na której samochody ciężarowe i osobowe wylatują w powietrze. Od pewnego czasu słyszymy, że na remont ulic brakuje pieniędzy. Dlaczego tak się dzieje?

Kiedy dawniej próbowałem na ten temat czegoś się dowiedzieć od osób kompetentnych słyszałem o wroście kosztów, pogarszającej się jakości masy bitumicznej. Dopiero niedawno usłyszałem rzecz, która w jakimś sensie mnie przekonuje. Oto na jednym ze spotkań wyborczych z Janem Ryszardem Kurylczakiem kandydującym na senatora dowiedziałem się, że pieniądze, które do tej pory były przeznaczane na remont dróg, „poszły” na budowę trolejbusowych linii. „Trajtek” rzecz z punktu widzenia ochrony środowiska i rozwoju miej-

skiej komunikacji bardzo potrzebna, ale niezwykle kosztowna. Na fali „sukcesu” jaką Słupsk przeżywał niedawno mówiono głośno o uruchomieniu trzeciej, najdłuższej linii, która połączyłaby Słupsk z Kobylnicą. Ryszard Kurylczak jako wojewoda wstrzymał jednak tę inwestycję. A nam, zmotoryzowanym a i nawet pieszym wypada za to podziękować. Strach pomyśleć jak wyglądałyby ulice, gdyby pieniądze zamiast na remonty bieżące i eksploatację przeznaczyć na kolejną potrzebną, ale nie niezbędną inwestycję.

Jakoś nawierzchni to nie jedyny mankament słupskich rozwiązań drogowych. Od pewnego czasu, na części ulic prowadzi się prace remontowe. Polegają one na łataniu dziur w jezdniach, poszerzaniu chodników. Kilka, a to ruchliwych ulic, jest nieprzejezdnych. Przez to na innych panuje większy tłok. Wygląda jednak na to, że nikogo to nie martwi a prace remontowe prowadzone są w ścisłym zółwim tempie. Wystarczy przejść się ulicą Pawła Findera, aby przekonać się jak robić wolno, albo rozgrzebać i nie robić nic. Takie przykłady można mnożyć. Od dłuższego czasu mieszkańcy Słupska uskarżają się na rowy przecinające ulice. Wykopy te powstały przy zakładaniu instalacji gazowej. Wiadomo, że przez kilka dni po

zakończeniu prac, do chwili utwardzenia gruntu dywanika asfaltowego, kłaść nie można. Ale są takie ulice — jak chociażby Partyzantów, gdzie rowy przecinają jezdnię już dwa lata. Aby było ciekawiej, kilka miesięcy temu pojawili się drogowcy i jeden z rowów został wyrównany. Drugi, położony kilka metrów dalej, przecina jezdnię w dalszym ciągu. Czas zaprowadzić ład komunikacyjny na ul. Wolności. To właśnie tam dochodzi do najtragiczniejszych w skutkach wypadków drogowych. Czas na wprowadzenie sygnalizacji na licznych przejściach dla pieszych. Tylko w ostatnim czasie zginęły tam na pasach dwie osoby. Gdyby wcześniej nad zagadnieniem tym pomyśleć, może uniknęłyby się dwóch tragedii.

Warto też wspomnieć o jeszcze jednej drażliwej sprawie. Przez kilka lat z rzędu malowanie wszelkich znaków na jezdniach zlecane było Studentom Spółdzielni Pracy. Wtedy też ekipy zatrudnionych studentów pojawiały się na ulicach nocą. Rano nie było wylęceń, drogowych pacholców — słowem ruch odbywał się normalnie. Ostatnio zmieniło się. Na ulicach nie ma studentów, są ekipy drogowców, królujących niepodzielnie w godzinach największego ruchu. A nocą? Nocą ruch zamiera i drogowcy przerywają pracę. (gip)

## „Chorego nie wyleczą”...

Mieszkanca Słupska, Henryka S. przyszło ostatnio wypłacać się przez słuchawkę telefoniczną na porządku panujące w aptekach. Lekarz zapisał jej ciężko choremu mężowi lek o nazwie fortel. Jest to medykament przepisywany na różowym blankiecie recepty, gdyż jest to zarazem narkotykiem środkiem przeciwbólowym. Gdy chory pacjent wylęczył się w boleściach Czytelniczka próbowała zrealizować receptę w słupskiej aptece przy ul. Zawadzkiego. Okazało się, że leku tego tutaj nie ma, ale jest w Uście. W usteckiej aptece odesłano ją z niczym, gdyż na receptę nie było adnotacji, że w Słupsku takiego leku nie ma. Pół dnia stała na przejeździe między Słupskiem i Ustką aby załatwić to, co panie farmaceutki mogły wyjaśnić sobie telefonicznie. Kierowniczka apteki w Słupsku przeprosiła, iż w ferworze kolejek i licznych braków mógł ktoś zapomnieć o adnotacji, ale też dodała, iż jej koleżanka z Ustki mogła zatelefonować i obyłoby się bez dręczących podróży między Słupskiem i Ustką.

Za wyjaśnienie dziękujemy i prosimy, aby Czytelniczka nie miała powodów do narzekania. (wlr)

## W CSSMW w Uście

# Uroczysta przysięga marynarzy

W niedzielę na placu apelowym Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej im. Franciszka Zubrzyckiego w Uście odbyła się uroczysta przysięga pierwszych roczników marynarzy. O godz. 10 w obecności dziesięciu tysięcy zgromadzonych na placu ludzi meldunek o gotowości pododdziałów do uroczystości przyjął dowódca Marynarki Wojennej kontradmirał Piotr Kołodziejczyk, który następnie dokonał przeglądu stojących w szyku wojsk.

Po podniesieniu flagi polskiej na maszt, czterech wyróżniających się marynarzy przysięgło w imieniu swoich kolegów przysięgę na sztandar jednostki przed komendantem Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej w Uście, komandorem Wiesławem Grabowskim. Następnie głos zabrali zaproszeni goście — kontradmirał Piotr Kołodziejczyk oraz sekretarz KW PZPR w Słupsku Borys Drobko.

Z gratulacjami do marynarzy przybyli również inni przedstawiciele władz wojewódzkich: prezes WK ZSL Stanisław Januchta i sekretarz WK SD Piotr Sarosiek, przewodniczący Stowarzyszenia „Pax” Józef Majkowski oraz kierownictwo Komitetu

Miejsko-Gminnego PZPR i Urzędu Miasta i Gminy w Uście.

Tradycyjnie już uczestniczyli w uroczystości delegacje i usteckich i słupskich szkół, nad którymi CSSMW sprawuje patronat, reprezentacje usteckiej stoczni, przedsiębiorstwa „Korab” i spółdzielni „Łosoś”, a także zaprzyjaźnionych kopalni węgla kamiennego „Wrzeszcze” i „Czeczott”, jak również Rybnickich Zakładów Wytwarzania Metalurgicznych Huty „Silesia”.

Efektownym momentem święta młodych marynarzy była defilada pododdziałów w galowych strojach, po której odbył się żołnierski obiad dla bohaterów dnia — marynarzy składających przysięgę, ich dowódców oraz rodziców. (mim)

## Krajowa Komisja BGŻ na Pomorzu

Przy Banku Gospodarki Żywnościowej istnieją społeczne ciała opiniotwórczo-doradcze. Na szczeblu wojewódzkim jest nim Rada Wojewódzka. Natomiast w Warszawie funkcjonuje Rada Krajowa Banku Gospodarki Żywnościowej. Podzielona, na kilka komisji, wskazuje kierunki rozwoju polityki bankowej, sprawuje społeczną kontrolę nad bankami spółdzielczymi i współpracuje z innymi organizacjami.

Tym razem w Słupsku spotkali się członkowie Komisji Współpracy Kobiet Rady Krajowej BGŻ. W spotkaniu uczestniczyli kandydat na posła, rolnik ze wsi Nowe Gronowo Antoni Madej. W strukturach społecznych rad działa on już od dłuższego czasu. Jest przewodniczącym jednej z komisji krajowych.

Obrazy komisji poświęcone zostały problemom współpracy Banku Gospodarki Żywnościowej z organizacjami kobiecymi, działającymi w środowisku wiejskim.

Jak mówiono podczas spotkania: część środków przeznacza się na pomoc kołom gospodyń wiejskich, które aktywnie działają w większości wsi województwa. Antoni Madej zapoznał też zebraną z problemami życia społecznego i kulturalnego w środowisku wiejskim. Wiele uwagi poświęcił konieczności niesienia większej pomocy finansowej i organizacyjnej, które BGŻ mógłby świadczyć. (gip)

## Mały Wyścig Pokoju

Jasień. 30 osób startowało w rejonowej imprezie rowerowej pod nazwą „Mały Wyścig Pokoju”, zorganizowanej przez Radę Gminną LZS w Czarnej Dąbrówce.

Indywidualnie wygrali: Dariusz

Klawikowski wśród juniorów oraz Tomasz Parlański wśród młodzieńców. Natomiast drużynowo w obu klasyfikacjach kolejność była taka sama: 1. SP Cewice, 2. SP Rokity, 3. SP Jasień. (wim)

## Wystawa: Słupsk — Archangielsk



Współpraca fotografików Słupskiego Towarzystwa Fotograficznego z Klubem Fotograficznym budowlanych z Archangielska owocuje konkretnymi wystawami. Tym razem w bibliotece przy ul. Braci Giermyńskich w Słupsku prezentowanych jest 31 prac o tematyce współczesnej szesnastu archangielskich autorów. Większość zdjęć prezentowana była wcześniej na różnych krajowych i międzynarodowych wystawach i konkursach. Część z kolei była publikowana w wydawnictwach fotograficznych i katalogach. Prace archangielskich autorów charakteryzuje bardzo wysoki poziom artystyczny i techniczny. Brak jednakże zdjęć reportażowych, zaangażowanych w walkę o konkretne sprawy. Sporo jest pejzaży i prac obrazujących życie i specyfikę obwodu. Szkoda, że zabrakło wśród nich fotografii z dalekiej Północy, rejonów obcych dla zdecydowanej większości Polaków, odrębnych nie tylko pod względem geograficznym i przyrodniczym, ale także kulturowym.

Jeszcze w tym roku Słupskie Towarzystwo Fotograficzne planuje zaprezentować mieszkańcom Archangielska dorobek STF z ostatnich dwóch lat. Pod koniec bieżącego roku zostanie zorganizowana wystawa w archangielskim klubie. Natomiast obecna wystawa powędruje w lipcu ze słupskiej biblioteki do Domu Kultury w Sławnie, w sierpniu zaś do bytowskiego klubu Spółdzielni Mieszkaniowej.

Na przełomie roku 1988/89 swoją indywidualną wystawę miał okazję zaprezentować w Archangielsku słupski fotografik Czesław Cekała. Wystawa nosiła tytuł „Pejzaż”. Początki współpracy zostały więc zrobione.

Na zdjęciach: prace prezentowane na wystawie w Słupsku.

Fot. Jan Maziejuk



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 czerwca 1989 roku zmarła w wieku 51 lat

**mgr Halina Grefka**

była naczelną pielęgniarką Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koszalinie.

Wieloletni nauczyciel i wychowawca kadry pielęgniarskiej o dużym zaangażowaniu społecznym. Pielęgniarka wielkiego serca, szlachetna i dobra, oddana nie tylko służbie chorego człowieka ale wszystkim ludziom potrzebującym.

Za pracę zawodową i społeczną odznaczona wieloma odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi w tym: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, „Za zasługi dla województwa koszalińskiego”, „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”.

Ze smutkiem żegnamy wzorową pielęgniarkę, szlachetnego człowieka i przyjaciela.

Część Jej Pamięci

Wyrazi szczerze współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA ZESPOŁOWEGO w KOSZALINIE, ORGANIZACJE SPOŁECZNO-POLITYCZNE Pogrzeb odbędzie się dnia 14 czerwca 1989 roku, o godz. 13.30 na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

K-3227

## WTOREK

## Telewizja

## PROGRAM 1

Dzienniki: 9.15, 16.00, 19.30 i 22.55

8.35 „Domator” — Rady na życie — Mieszkanie z pomysłem

8.50 „Domowe przedszkole”

9.25 Dt — Dodatek gospodarczy

9.40 „Synowie i córki Jakuba Sklarza” (11) — Znak fabryczny

10.35 „Domator” — Rady na życie — Wszystkie o alimentach

13.30 TTR Mechanizacja rolnictwa, sem. II — Powtórzenie wiadomości i przygotowanie do egzaminu

14.00 TTR Produkcja roślinna, sem. II — Inne metody ochrony roślin

16.05 „Gazeta rolnicza”

16.25 Dla dzieci: „Tik—Tak”

16.50 Kino Tik—Taka: „Cudowna podróż” (34) — serial austriacki

17.15 Telexpress

17.30 Studio wyborcze

18.00 „Następny proszę” (7) — serial angielski

18.50 „10 minut”

19.00 Dobranoc „Przemyśl Bączka i Pączka”

19.10 „Od A do Z” — „P — jak prywatniarz”

20.00 Rozmowa z prezydentem Francji Francois Mitterrandem

20.15 „Synowie i córki Jakuba Sklarza” (11) — „Znak fabryczny” — serial czeskosłowacki

21.10 Studio wyborcze

21.25 Konferencja prasowa rzecznika rządu

21.40 „Fleks” — pr. baletowy

22.10 Studio „Solidarność”

## PROGRAM 2

17.25 Program dnia

17.30 „Szokujące nowości. U progu sztuki współczesnej” (14) — serial dok.

18.00 Telerama

18.30 Lokalne studio wyborcze

19.00 „Wojna domowa” (5) — „Dwójka z azymutu” — serial TP

19.30 „Blisko nieba” — mag. alpinistyczny

20.00 „Za chwilę dalszy ciąg programu”

20.30 „Teletrans”

21.00 „Powtórka z historii” gen. Tadeusz Komorowski Bor cz. 1

21.30 Panorama dnia

21.45 „Hrabina Cosel” (2) — serial NR

22.30 Komentarz dnia

## TV RADZIECKA

## 13 VI

4.30 120 minut — pr. inf. — muz.

6.35 „Rusalcane mielizny” odc. 1 — film tv prod. estońskiej

7.50 „Oczywiste — niewiarygodne” — pr. publ.

8.50 „To było... było...”

13.35 Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Syberia”

14.05 „Bank”, „Medytacja” — film dok.

14.35 Gra A. Korsakow (skrzypce)

14.55 Filmy animowane

15.40 „Chór plus my”

16.15 „Słowo o Curyli i Metodym” — film dok.

16.45 Dziś na świecie

17.00 „Bezpieczny ruch drogowy”

17.30 „Elegia” — film anim. dla dorosłych

17.40 Chwila poezji

17.50 „Rusalcane mielizny”, odc. 2 — film tv. estońskiej

19.00 Dziennik „Wremia”

19.40 „Diabelskie koło” — pr. inf. — muz.

21.25 Dziś na świecie

21.40 „Na arenie — Łurich” — film fab.

23.00 Wiadomości

23.05 Magazyn sportowy

23.35 „Marica” — film fab.

## 14 VI

4.30 120 minut — pr. inf. — muz.

6.35 „Rusalcane mielizny”, odc. 2

7.45 „Dookoła świata” — mag. tv

8.45 Międzynarodowy Festiwal Programów Telewizyjnych o Twórczości Ludowej „Raduga” — „Wspomnienia na obrazach Zuzany Janousovej” (CSRS)

13.35 „Skarbnica muzyczna”: utwory E. Griega i J. Sibeliusa w wyk. E. Wirsaladze i

Wielkiej Orkiestry Symfonicznej RTV ZSRP

pod dyr. J. Fiedosiejewa

14.30 „Dyrektor” — film dok.

14.50 „Uszatek”, „Uszatek i jego przyjaciele”, „Jak gąska na lisa polowała” — filmy anim.

15.30 „Życie poświęcone piosence”: M. Faradzewa

15.55 „Ojczyzna moja ukończona” — fotograficzny konkurs tv

16.00 „Postęp. Informacja. Reklama” — pr. publ.

16.45 Dziś na świecie

17.00 „Bez przedawnienia” — film dok.

17.35 „Iwan Iwanowicz zachorował” — film anim. dla dorosłych

17.45 „Rusalcane mielizny”, odc. 3

19.00 Dziennik „Wremia”

19.40 „Reflektor przebudowy” — pr. publ.

19.50 „Stopnie”

21.20 Dziś na świecie

21.35 „Zły dobry człowiek” — film fab.

23.11 Wiadomości

23.16 „Zaproszenie na wieczór”: E. Petrosjan



## Radio

## PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

Komunikaty energetyczne i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

0.10—3.45 Muzyka nocą 3.45 Żołnierski kwadrans 4.05 Muzyka przed świtem 5.05 Poranne rozmaitości 5.30—8.00 Poranne sygnały 7.15—7.30 Studio Wyborcze 8.15—8.45 Muzyka poranna 8.45 Żołnierski kwadrans 9.00—11.00 Czwarty por roku 11.00—11.57 Koncert przed hejnałem 12.25 Studio Wyborcze 12.45 Rolniczy kwadrans 13.05 Radio kierowców 13.30 Przebieg mistrzów 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm” 16.05 Muzyka i aktualności 17.00 Ten stary dobry jazz 17.30 Zapraszamy do myślenia 17.50 Kto tak pięknie gra — Wojciech Gogolewski 18.05 Studio Wyborcze 18.30 Z radiofich studiów 19.30 Radio dzieciom: „Ostatnia przygoda detektywa Noska” 20.15 Koncert życzeń 20.45 Opowiadania Zofii Nałkowskiej 21.05 Kronika sportowa 21.30 Studio Wyborcze 22.05 Na różnych instrumentach 22.15 Wieczory chopinowskie 23.15 Panorama świata 23.30 Jazz dla wszystkich

## PROGRAM II

Program nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 8.00, 13.00, 20.40, 0.55

Skrócony test stereo: 13.50, 18.30, 24.05

8.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 Iris Murdoch: „Morze, morze” 9.20 Muzyka, którą lubi Katarzyna Sobczyk 9.50 Tim O'Brien: „W pogoni za Cacciatem” 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyka non stop (cz. I) 11.40 Z małej skrzynki 12.05 Muzyka non stop (cz. II) 12.40 Polscy laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych 13.50 Koncert na bis: Jubileusz Barbry Streisand 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Marek Kulesza — Ryszard Bolesławski — Umrzeć w Hollywood — 15.00 Album operowy 15.30 Polski rock 17.45 Dziela, style, epoki 18.15 Tim O'Brien: „W pogoni za Cacciatem” 18.30 Klub stereo 19.25 Teatr PR „Człowiek, który zabijał śmiechem” — cz. II słuchowiska 20.00 Wieczór w filharmonii 22.10 Słuchajmy razem 23.10 Iris Murdoch: „Morze, morze” 23.30 Muzyka naszych czasów 24.05 Głosy, instrumenty, nastroje

## PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 Każdy gra inaczej 9.40 Muzyczny interklub 10.00 Codziennie, powieść w wydaniu dzwinkowym: Michał Bułhakow „Mistrz i Małgorzata” 10.30 Polskie archiwum jazzowe 11.10 Folk w pigułce 11.20 Graham Swift: „Kraina wód” 11.30 W stylu koncertującym 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Edmund Wnuk-Lipiński: „Mord załóżycielski” 13.10 Powtórka z rozpiskami 14.00 Sławne koncerty instrumentalne XX w. 15.05 Przypomnijmy zespół Rush 15.40 Warsztaty literackie 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Stolica inaczej 19.30 Złote lata bluesa 19.50 Graha Swift: „Kraina wód” 20.00 Casy ten rock: 20.45 Mieczysław Jastruna smuga światła 21.00 Punctum contra punctum 22.15 Reggae, pieśni wędrowców 23.00 Opera tygodnia: Giacomo Puccini — „Tosca” 23.15—23.50 Miniatura poetycka 24.00—1.00 Między dniem a snem

## PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30

5.00—6.00 Muzyczny poranek 6.05 Szkoła współczesna 6.30 Język rosyjski 6.45 Spotkanie z piosenką radziecką 7.15 Między nami (wydanie poranne) 7.40 Włoskie canto 8.10 Jesień nie zawsze złota 8.30 Tydzień z Włodzimierzem Korczem 9.05 Muzyka (dla kl. III): „Do zobaczenia — wróćcie tu” 9.35 Dla przedszkolki: „Kto się boi smoka?” 10.00 Historia (dla kl. V): „Rycerski pas” 10.30 Muzyka ery komputerowej 11.05 Dom i świat 11.55 Muzyka odwołana 12.30 „W jeziorach” 13.00—16.20 Popołudnie młodych 16.20 Dzieje opery: Mikołaj Rimski-Korsakow 17.10 Język polski (dla kl. II i III): „Co nam dałaś pozytywnie?” 17.30 Magazyn „Solidarni” 18.30 Język niemiecki 18.50—19.30 Studio ekspertów 19.35 Lektury Czwórki: Bogumiła i Marceli Kosmanowie — „Sylwetki Wielkopola” 19.45 Kameralistyczna jazzowa: Count Basie 20.10 Z teki kompozytorskiej Włodzimierza Korcza 20.25 Reportaż 20.40 Z nagrań zespołu String Connection 20.50 NURT: „Kultura języka ojczystego” 21.10 Refleksje i rezonanse muzyczne 22.00—23.20 Wieczór muzyki i myśli 22.50 Radiokomputer nocą



## Koszalin

5.30 Studio Bałtyk 13.05 Studio 10 — aud.

I. Bienen 13.20 Studio wyborcze 16.00 Przegląd aktualności 16.05 Z cyklu: Nasz czas — „Adopcja” — aud. D. Czerniawskiej 17.12 Program na jutro 17.15 Studio wyborcze

TP i PR zastrzega sobie możliwość zmian w programie!

## SPORT

## Porażka Polaków



Polscy koszykarze, występujący w międzynarodowym turnieju w Algierii, w Hiszpanii spotkali się z reprezentacją Francji. Wygrali Francuzi 108:79 (52:44). Najwięcej pkt. dla polskiej drużyny zdobyli: Maciej Zieliński — 26 i Mariusz Sobacki — 12, dla Francji — Dubuisson — 30 oraz Ostrowski — 17.

## W lidze juniorów



W spotkaniu rozgrywek ligi międzywojewódzkiej juniorów makroregionu pomorskiego piłkarze Jantara Ustka zremisowali na wyjeździe z Olimpią Elbląg 1:1 (1:1). Bramki dla drużyny ustekiej zdobył S. Bialek z rzutu karnego. Jeszcze lepiej zagrali Czarni Słupsk, bowiem w Braniewie pokonali Zatokę 3:1.

W tabeli prowadzi Olimpia Elbląg — 40 pkt. Czarni są na szóstej pozycji — 28 pkt., a Jantar jest dziesiąty — 21 pkt.

Spórą niespodziankę sprawili w lidze międzywojewódzkiej makroregionu wielkopolskiego juniorzy Victorii Sianów, którzy pokonali Wartę Poznań 5:4 (3:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: K. Lewandowski — 2 oraz J. Sobczak, J. Rudzki i M. Kocaba. Dobrze wypadli też piłkarze koszańskiej Gwardii, bo zremisowali w Szczecinie z liderem — Pogonią 0:0. Kleśki doznali natomiast zawodnicy Darzboru Szczecinek. Ulegli oni w Poznaniu Lechowi aż 1:12 (0:6), a jedynego gola dla gości zdobył I. Paszek.

Przodownikiem tabeli jest Pogoń — 42 pkt. Gwardia zajmuje czwartą pozycję — 32 pkt., a Victoria z dorobkiem 10 pkt. i Darzbów z 7 pkt. zamykają tabelę rozgrywek, w których udział bierze 16 drużyn. (wim)

## Tenisiści Koszalina jeszcze nie grali

Absencja dwóch zawodników sprawiła, że zdekompetywowany zespół Koszalina nie przystąpił jeszcze do rozgrywek rundy wiosennej ligi tenisowej woj. koszalińskiego. Rozegrano tylko połowę z zaplanowanych sześciu spotkań.

Dwa mecze wygrali reprezentanci Kołobrzegu, ze Szczecinkiem 4:3 i Polczynem 6:1 i objeli prowadzenie w tabeli. W trzecim rozegranym pojedynku Szczecinek zwyciężył Polczyn Zdrój 4:3. (wim)

## Mityng Nadziei Olimpijskich



W Zielonej Górze odbył się lekkoatletyczny Mityng Nadziei Olimpijskich. Dobrze wypadli reprezentanci woj. koszalińskiego.

W rzucie oszczepem D. Trafas ze Szturmu Kołobrzeg ustanowił rekord Polski juniorów młodszych wynikiem 69,12 m. Inny kołobrzegianin A. Barta był piątą z rezultatem 64,12 m. W biegu juniorów młodszych na 800 m A. Jakubiec uzyskał czas 1:53,88. A. Fiełkowicz (oboję Orle Szczecinek) przebiegł 1500 m juniorów w czasie 4:39,90.

W rywalizacji juniorów J. Dębski (Szturm) na 100 m osiągnął wynik 11,06. J. Cichocki na 800 m — 1:55,75, a J. Sitarz (oboję Orle) na 3000 m — 8:36,58.

Drugie zawody kwalifikacyjne do tegorocznych finałów OSM przeprowadzono w

● ZAKOŃCZYŁY SIĘ rozgrywki słupskiej klasy okręgowej. Pierwsze miejsce zajęli piłkarze Gwardii Koszalina, którzy w ostatnim spotkaniu pokonali u siebie Spójnię Świdwin 4:0.

Oto inne wyniki: Granit — Tur 3:1, Gryf II Słupsk — Pogoń Leśbork 0:1, Stal — Wielim 2:3, Baszta — Zawisza 1:1, Victoria — Garbarnia 0:2, Chrobry — Sława 3:0(vo).

|              |       |       |
|--------------|-------|-------|
| 1. Gwardia   | 47:5  | 75—13 |
| 2. Granit    | 42:10 | 48—18 |
| 3. Pogoń     | 32:20 | 38—30 |
| 4. Zawisza   | 28:24 | 40—36 |
| 5. Stal      | 27:25 | 38—33 |
| 6. Gryf II   | 25:27 | 38—31 |
| 7. Tur       | 23:29 | 35—44 |
| 8. Garbarnia | 23:29 | 35—45 |
| 9. Sława     | 22:30 | 33—46 |
| 10. Victoria | 22:30 | 33—46 |
| 11. Wielim   | 20:32 | 29—41 |
| 12. Chrobry  | 19:33 | 36—45 |
| 13. Baszta   | 17:35 | 22—40 |
| 14. Spójnia  | 17:35 | 29—52 |

● W KOSZALIŃSKIEJ klasie wojewódzkiej piłkarze Gwardii II Koszalina utrzymali do końca pierwszą lokatę, chociaż tylko zremisowali

## Ofiary salmonelli w szczecińskiej Pogoni



Jak poinformowały dziennikarze PAP lekarki z Oddziału Zakaźnego Szczecińskiego Szpitala Wojewódzkiego — Halina Majchrowicz i Małgorzata Marczeńska, 12 bm. nadal przebywało w tej placówce trzech piłkarzy Pogoni przywiezionych 8 bm. z Poznania po meczu z poznańską Olimpią z objawami zatrucia pokarmowego. Wstępne wyniki badań bakteriologicznych wskazywały na salmonellę. 12 bm. miał być wypisany ze szpitala pierwszy z piłkarzy — Jacek Krzysztolik, którego stan zdrowia uległ szybkiej poprawie, pozostać mieli nadal w szpitalnym leczeniu Kazimierz Sokołowski i Wojciech Tomaszewicz. Zdaniem lekarzy, trudno sądzić, by cała trójka mogła być szybko zdolna do większego wysiłku i wznowienia treningów.

Na leczeniu w domach oraz w hotelu MKS Pogoń przebywają natomiast trener Eugeniusz Ksoł, zawodnicy — Marek Kalisz i Dariusz Szubert.

## 5 punktów Spółdzielcy



Dobrze spisali się tenisiści stowoli Spółdzielcy Koszalina w turnieju barażowym o wejście do ligi międzywojewódzkiej, który przeprowadzono w Czaplinku.

Spółdzielca wygrał z Rodłem Piła 10:6 i Sanem II Poznań 10:5 oraz zremisował z Błękitnymi Stargard 9:9. Punkty dla koszańskich zdobyli: D. Sajewicz — 4,5, 4,5 i K. Larek — 1,5 i 1,2. N. Kopeć — 1,5 i 1 — M. Matejek — 1,5, 0,5 i 2,5. N. Szustowicz — 1, 2 i 2,5. A. Tomczak — 0, 1 i 2.

W innych meczach padły wyniki: Błękitni — San II 10:2, Rodło — Błękitni 9:9, Rodło — San II 10:6.

Końcowa tabela: 1. Spółdzielca — 5 pkt., 2. Błękitni — 4, 3. Rodło — 3, 4. San II — 0. Dwa pierwsze zespoły zdobyły awans. (wim)

## Syn króla

Edson Nascimento jest Brazylijczykiem, ma 18 lat i mieszka w Nowym Jorku. Kibicom futbolu nie jest obce to nazwisko. Edson Arantes do Nascimento to nie kto inny, jak król futbolu — Pele. 18-letni Edson jest synem Pelego.

Potomek „Króla futbolu” jak dotąd więcej uwagi poświęcał innym dyscyplinom sportu. Grał w baseball, futbol amerykański, koszykówkę. Dopiero później zdecydował się na piłkę nożną. Nie strzela jednak bramek jak ojciec (Pele przez 22 sezony zdobył ponad 1.250 goli, jako zawodnik Santosu i New York Cosmos). Edson bowiem występuje w bramce drużyny Blau-Weiss Gottschee.

Trener tej drużyny Martin Petschauer mówi, że Edson jest wielkim talentem bramkarskim. „Nie dziwię się, że to znakomity gracz. Umiejętności piłkarskie odziedziczył przecież po wielkim ojcu”. Edson jest dumny z wszystkich porównań z Pelem. „Cieszę się, jak mówią o mnie — wspominają o ojcu. Jeżeli ktoś nie wie, kim był mój tata — nie wie po prostu nic” — powiedział Edson Nascimento.

Stargardzie Szczecińskim. Czterech kolejnych lekkoatletów okręgu koszalińskiego zdobyło awans.

Minimum kwalifikacyjne uzyskali: juniorzy młodsi — A. Holak (San Koszalina) na 100 i 200 m — 12,59, 25,72, A. Żerko (Iskra Białogard) na 100 m — 12,65; juniorzy młodsi — T. Zawada (Szturm) na 400 m — 60,88, I. Rogoża (Bałtyk Koszalina) w skoku wzwyż — 188 cm.

Bliscy zakwalifikowania się do finałów OSM byli: juniorzy młodsi — B. Peschel na 400 m — 60,25, A. Kowalik w oszczepie — 37,90, M. Krus na 1500 m — 4:53,50; juniorzy młodsi — D. Zak (włoszy Łan) na 200 m — 22,99, A. Walda (Szturm) na 400 m — 51,20, S. Szymański (Orle) na 800 m — 1:58,63, K. Młodzień (Junior Złocieniec) w oszczepie — 50,25; juniorzy — D. Duszkiewicz (Orle) w kul — 12,62; juniorzy — J. Indrzyk na 400 m — 51,20, S. Burzak (oboję Bałtyk) w skoku wzwyż — 199.

Startujący poza konkursem J. Miśko (Orle) wygrał w skoku wzwyż wynikiem 2,00 m, a L. Młynarczyk (Iskra) był najszybszy na 400 m — 55,14. (wim)

## W klasie okręgowej



u siebie z Pogonią Polczyn Zdrój 1:1. Kandydujący do miana lidera zawodnicy Mechaniki Bobolice ulegli w Kołobrzegu Kotwicy 4:5.

Pozostałe rezultaty: Wybrzeże Biesiekierz — Lech 1:0, Iskra — Olimpia 2:1, Gryf Polanów — Saturn 3:1, Drawa — Sokół 3:2, Darzbów — Wiekowianka 6:1.

|                 |       |       |
|-----------------|-------|-------|
| 1. Gwardia II   | 33:19 | 52—30 |
| 2. Mechanik     | 32:20 | 48—28 |
| 3. Darzbór      | 30:22 | 56—42 |
| 4. Iskra        | 30:22 | 44—39 |
| 5. Drawa        | 29:23 | 58—43 |
| 6. Olimp        | 29:23 | 47—33 |
| 7. Lech         | 28:24 | 59—50 |
| 8. Sokół        | 27:25 | 49—43 |
| 9. Gryf         | 26:26 | 52—51 |
| 10. Kotwica     | 26:26 | 44—62 |
| 11. Wybrzeże    | 24:28 | 42—41 |
| 12. Wiekowianka | 18:34 | 44—74 |
| 13. Pogoń       | 18:34 | 32—63 |
| 14. Saturn      | 14:38 | 34—63 |